

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycji Nr. 177-77 Nr. konta P. K. O. 66.155.

Zgon Balfoura

LONDYN, 19 marca. (PAT). — B. premier, konserwatysta lord Balfour, zmarł w Woking dziś rano o godz. 8,15, przeżywszy 81 lat. U łóżka umierającego obecna była rodzina. Balfour chorował już od dwóch tygodni, zachował jednak przez cały czas niezwykłą żywotność umysłu, aż do ostatnich dni śledził z zacięciem wydziały polityczne.

Artur James Balfour, hrabia of Tarporwain, jeden z najwybitniejszych angielskich mężów stanu ostatniej doby, urodził się dnia 25 lipca 1848 roku.

W 1874 r. wybrany przez stronnictwo konserwatywne do izby gmin, piastował różne stanowiska za rządów Salisbury'ego.

W 1887 r. zwałczając, jako sekretarz do spraw irlandzkich, prawami wyjątkowymi ruch narodowców irlandzkich.

Od 1891 do 1892 r., a następnie w 1895 r. piastował dwukrotnie stanowisko lorda kanclerza skarbu stanowiący zaś w lipcu 1902 r. na czele gabinetu angielskiego, ustepił z tego stanowiska w grudniu 1905 r., wskutek agitacji handlowo-politycznej Chamberlaina.

Powróciwszy w lutym 1906 r. do izby gmin, stanął na czele opozycji konserwatywnej, zrzekł się w listopadzie 1911 r. kierownictwa tego stronnictwa.

Był następnie w 1915 r. pierwszym lordem admiralacji w gabinecie koalicyjnym a od r. 1916 do 1920 ministrem spraw zagranicznych i w tym charakterze uczestniczył w rokowaniach pokojowych.

Dnia 2 listopada 1917 r. ogłosił w imieniu Anglii, przyjętą również przez inne państwa sprzymierzone, znaną deklarację („Balfour Declaration“) o urządzeniu w Palestynie żydowskiego ogniska narodowego („national home“). Wreszcie od 1920 r. był prezesem królewskiej rady tajnej.

Poza działalnością swą polityczną, zmarły mąż stanu poświęcał się gorliwie studiom filozoficznym i ogłosił drukiem w tym zakresie kilka dzieł wybitnych, jak: „A defence of philosophic doubt“, „The foundations of belief“, „Theism and Humanism“ i in.

GENEWA, 19 marca. (PAT) — Śmierć lorda Balfoura wywołała w kołach ligi narodów głęboki żal ze względu na to, że angielski mąż stanu pierwszy w ciężkich latach istnienia ligi narodów oddał jej nieocenione usługi Balfour odegrał, zwłaszcza wybitną rolę przy organizowaniu mandatu ligi narodów w Palestynie, oraz przy organizacji tamże siedziby narodowej żydowskiej. Jak również z okazji postanowionej w r. 1922 finansowej odbudowy Austrii.

LONDYN, 19 marca. (PAT) — Na wniosek Mac Donalda izba

Gabinet prof. Szymańskiego

składać się ma z umiarkowanych żywiołów klubu B. B.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Dzień wczorajszy przeszedł w stolicy pod znakiem uroczystości ku czci marsz. Piłsudskiego. Na charakter tych uroczystości wpłynęła fatalnie trwająca przez cały dzień ulewa.

Na terenie sejmu pracowała tylko komisja budżetowa, która zatwierdziła zamknięcia rachunkowe za rok 1927-28.

W ciągu popołudnia zebrali się przedstawiciele centrolewu celem ustalenia taktyki wobec zapowiedzianych konferencji z marszałkiem senatu, prof. Szymańskim, desygnowanym onegdaj na premiera. Postanowiono w konferencjach wspomnianych wziąć udział.

Wieczorem marsz. Szymański zawiadomił, że w dniu dzisiejszym (czwartek) przyjmie następujących przedstawicieli sejmu:

Godz. 10 rano: Pos. Sławek (BB.), senator Roman (BB.) i senator Gliwie (BB.)

Godz. 12 w poł.: Pos. Loewenherz (BB.)

Godz. 17 pop.: Pos. Niedziałkowski (PPS.)

Godz. 18 pop.: Pos. Róg (Wyzwolenie).

Oczywiście konferencje te już mają na celu zestawienie składu osobowego przyszłego gabinetu i wysondowanie opinii opozycji sejmowej co do jej zamiarów względem nowego rządu.

Naogół w kołach politycznych panuje przekonanie, że profesor Szymański zechce stworzyć gabinet, złożony w większości z umiarkowanych członków klubu parlamentarnego B. B., by jednak zapewnić sobie lojalną współpracę izb ustawodawczych dla przeprowadzenia najbardziej palących spraw.

W godzinach popołudniowych gdy demonstracja legionistów udawała się do Belwederu i wracała z powrotem do miasta sejm był obstawiony ze wszystkich stron i pilnie strzeżony przez straż marszałkowską i policję. Obawiano się w pewnych

kołach ataku na sejm. Źródłem tych obaw była ulotka, którą w ciągu popołudnia rozrzucał po mieście związek legionistów, a której treść brzmiała następująco:

„Z ulicy Wiejskiej idzie na kraj zaraza! Tam podkopują gmach Rzplitej! Stamtąd darmozjady i wichrzycele sięją zamęt i panikę! Stamtąd wywodzi się rozpacz i nędza ludu!

Obywateli! Czas skończyć biernością i bezczynnością! — Wszyscy pod Belweder pod rozkaz Komendanta!

Mimo tego nieobliczalnego wezwania spokój na ulicy Wiejskiej na szczęście zakłócony nie został.

Imieniny marsz. Piłsudskiego

obchodziła cała Polska podniosłe, a radośnie

W Łodzi

Wczoraj od samego rana, po mimo niepogody i ciągłego deszczu, miasto przybrało wyjątkowo odświętny.

Wszystkie domy udekorowane były chorągwiami o barwach narodowych, wiele sklepów specjalnie na dzień wczorajszy udekorowano portretami solenizanta i ozdobiono emblematami państwowymi.

Ulicami przeciągały oddziały przysposobienia wojskowego oddziały wojskowe, delegacje szkolne i poszczególnych organizacji społecznych i zawodowych ze sztandarami, kierując się do katedry na nabożeństwo.

Nabożeństwo i defilada

Punktualnie o godz. 11 przed katedrą zaczęły nadjeżdżać auta, przywożąc przedstawicieli władz na uroczyste nabożeństwo.

Stawili się wszyscy dostojnicy z wojewodą Jaszczoltem na czele, oraz wielu oficerów wyższych stopni z gen.gen. Mała-

gmin odroczyła swe obrady do jutra niezwłocznie po otwarciu posiedzenia celem uczczenia pamięci zmarłego lorda Balfoura.

chowskim i Wilczyńskim, jak również delegacji b. wojskowych i inwalidów.

Modły odprawił ks. biskup Tymieniecki w asyście licznych duchowieństwa.

Po nabożeństwie przed gmachem kuratorium szkolnego odbyła się defilada, którą przyjmowali gen. Małachowski i wojewoda Jaszczolt w otoczeniu innych przedstawicieli władz. Obecni byli: prezes sądu okręgowego sędzia Bełżyński, kurator szkolny Gadomski, wicewojewoda dr. Różniecki, wojewódzki komendant policji insp. dr. Torwiński, insp. Nosek, starosta grodzki Dychdalewicz, starosta powiatu łódzkiego Rzewski, straż reprezentowali pp. Jarzebowski i dr. Grohman. Poza tem odgródzony trotuar zalegli oficerowie garnizonu i tłumy publiczności, które, po mimo ulewnego deszczu, stały wzdłuż chodników, witając przyciągających w szeregach żołnierzy 28 i 31 p. S. K., oddziały przysposobienia wojskowego, policję pieszą, rowerową i konną i t. d.

Po południu w kinach łódzkich wyświetlano filmy dla żołnierzy, poczem we wszystkich prawie salach odbywały się lokalne obchody szkolne i poszczególnych organizacji społecznych.

Dekoracja

Po południu w urzędzie wojewódzkim odbyła się uroczystość dekoracji krzyżami „Polonia Restituta“ zasłużonych obywateli łódzkich.

Dekoracji dokonał w imieniu rządu wojewoda Jaszczolt, który przy okazji wygłosił kilka słów do dekorowanych.

Orderzy otrzymali: wicewojewoda dr. Różniecki, komendant straży dr. Alfred Grohman, naczelnik wydziału statystycznego magistratu Edward Rosset, dyrektor elektrowni łódzkiej inż. Ulman, dr. S. Kuropatyński, W. Gortat, S. Karłowska, M. Panasiak, F. Płoczek, A. Szer, Z. Urbanowska, M. Witkowski i naczelnik Wojciechowski. (b)

W stolicy

Z Warszawy donoszą nam: Dzień imienin marszałka Piłsudskiego obchodziła stolica niezwykle uroczysto. Wszystkie domy przybrano chorągwiemi o barwach narodowych, na wystawach widniały wizerunki marszałka, przystrojone barwami państwowymi. W mieście panował od samego rana nastrój podniosły.

Około Belwederu zgrupowały się liczne rzesze publiczności, witały sztafety, niosące adre-

sy hołdownicze. Sztafety przyjmują imieniem marszałka Piłsudskiego pierwszy wiceminister spraw wojskowych gen. Konarzewski.

W salonych pałacu Belwederskiego ustawiono stoły, na których widnieją niezliczone podarunki, złożone przez delegacje z całej Polski marszałkowi Piłsudskiemu.

Około godz. 9.30 przybywają pierwsze drużyny, biorące udział w marszu Sulejówek — Belweder.

W tym samym czasie na dziedzińcu belwederskim zgrupowały się sztafety konne, przybyłe z całego kraju. Do zgromadzonych przemówił w serdecznych słowach pierwszy wiceminister spraw wojskowych, gen. Konarzewski, dziękując w imieniu Marszałka za poniesiony trud. Kończąc swoje przemówienie gen. Konarzewski wznosił o-

(Dokończenie na str. 3-ej)

BUCHALTERZY!

Przy łódzkim oddziale Powszechn. Zw. Zawod. Pracowników Handlu i Biurowych w Polsce przy ul. Narutowicza 50, front i piętro,

POWSTAŁA SEKCJA BUCHALTERÓW

Rejestracja buchalterów odbywa się w biurze Związku codziennie od godz. 7 do 9 wiecz. 2821

OD LENINA DO GHANDIEGO

Gdyby nieomal wszystkie państwa kulturalne nie były chwilowo po uszy zaabsorbowane własnymi, wewnętrznymi troskami, z których najważniejszą jest rosnące z dnia na dzień bezrobocie, to niewątpliwie wszystko zbladłoby w obliczu historycznego widowiska, jakie się właśnie rozpoczyna w Indiach. Ale zubożała Europa, z której dzieje lat ostatnich już cała krew wytoczyły, nie może sobie dziś pozwolić nawet na luksus współczuwania ze zjawiskami rozgrywającymi się w dalekich krajach, chociażby te zjawiska były gigantyczne i wstrząsające. Nikt w Europie nie może nawet w przybliżeniu mieć dla spraw indyjskich takiego zainteresowania, jakie wykazywałibyśmy ongiś, podczas wojny małej republiki boerów z potęgą imperjum brytyjskiego.

Mimo to być może już w najbliższych dniach nastąpią wydarzenia, które skierują do sumienia światowego, — jeśli ono istnieje, — apel, którego nie będziemy mogli puścić mimo uszu.

Mahatma Ghandi, po ciężkiej walce wewnętrznej i kornych próbach wyżebrania dla swego narodu przynajmniej cienia wolności i ludzkich warunków bytu, uznał beznadziejność swych wysiłków i postanowił wkroczyć na inną drogę. Jest to droga walki, tak jak on walkę tę rozumie, walki bez przelewu krwi i gwałtu.

Obca i nieprzenikniona jest dla nas psychika tego człowieka, niesamowita i zagadkowa jak psychika narodu o tysiącletniej kulturze, narodu, który śmierć bardziej kocha, niż życie. Świętym, a może nawet czemś więcej wydaje nam się ten rebeliant, który, po wieloletnim poście i modlitwie, na czele garstki młodzieńców z jego „Szkoły mądrości“ rozpoczyna wędrówkę do morza, a by z niego wydobyć sól i przez ten symboliczny akt złamać monopol mocarstwa światowego. Być może, iż w chwili, gdy te uwagi ukażą się w druku będzie on już wtrącony do więzienia, jak jego pierwszy adiutant i zastępca Patel, który niedawno przepowiadał krwawe represje, jakich nie zna historia nowoczesna świata.

„Ci, którzy się obawiają śmierci, niechaj wezmą na plecy wszystko, co udźwignąć mogą, i niechaj pieszko udadzą się na pielgrzymkę“. Tak brzmiało jego proroctwo. Mahatma Ghandi nie obawia się ani śmierci, ani więzienia. Chce on, aby jego naród doszedł do kresu męczęńskiej drogi, którą kroczył w cichym poddaniu się przez setki lat — ponieważ ta droga wydaje mu się jedyną, jaka prowadzi do wolności, lub do całkowitego zniszczenia, co w oczach hinduskiej mędrcości wypadają na jedno.

Jest to po bolszewickim najbardziej gigantyczny ekspery-

ment, na jaki zdobył się wódz nadnaturalnej wielkości na ciele swego narodu, mając pełne poczucie odpowiedzialności. Nikt nawet przewidzieć nie może, jak to się skończy. Metoda biernego oporu, którą propaguje Ghandi, jest diametralnie przeciwna metodzie Lenina. O ile Lenin sądził, że osiągnie swój cel, przeciwstawiając tyrani nadtyranie, to idea jego była niewykonalna bez zapożyczenia metod przeszłości, do zlikwidowania których tęsknią narody.

Eksperyment Ghandiego wskazuje na przyszłość. Jest to pier-

wsza wielka historyczna próba czynnego zrealizowania wniosków, jakie wszyscy mężowie stanu wyciągnęli z wojny światowej, ci mężowie stanu, którzy w stolicy imperjum brytyjskiego pod przewodnictwem przywódcy robotników nie mogą się właśnie pogodzić, ile miliardów należy w przyszłości wydawać na okręty wojenne, aby wojna była niemożliwością. Mahatma Ghandi mógłby im to może powiedzieć. Ale do tego zapewne nie dojdzie. Raczej dojdzie do tego, że ten jedyny prawdziwy apostoł prawdziwej pogardy walki zostanie wtrąco-

ny do więzienia, a jego zwolennicy poczują na własnej skórze ogień karabinów maszynowych.

Historja kolonizacji zna takie przykłady zaspakajania buntowniczych prowincji. Ale cokolwiek stanie się w najbliższych dniach w Indiach, jedno jest faktem: przykład powstańca Mahatmy Ghandiego silniej i owocniej świecić będzie nowemu pokoleniu, niż przykład Lenina.

Daleka jest droga od Lenina do Ghandiego. Ale ludzkość będzie musiała przejść tę drogę, jeśli nie zechce załamać się

wraz z tem wszystkim, co nosisi nazwę kultury i przyszłości. Speaker.

Krwawa demonstracja w Indiach

RANGOON, 19 marca. (PAT) — W czasie odbywającego się tu procesu Sengupty, burmistrza m. Kalkuty, oskarżonego o akcję konspiracyjną, doszło przed gmachem sądu do starcia między tłumem policji, w wyniku którego było 100 rannych, w tej liczbie 30 policjantów i jeden dostojnik indyjski. Po interwencji policji wojskowej zdołano tłum manifestantów rozproszyć.

Otwarcie granicy polskiej

rozszerza poważnie niemieckie rynki zbytu

BERLIN, 19 marca. (PAT) — Wielka niemiecka prasa nadreńska poświęca szczegółowe komentarze podpisanemu polsko-niemieckiemu traktatowi handlowemu. Pisma podnoszą, że otwarcie granicy polskiej stanowi dla Niemiec niewątpliwie cenne rozszerzenie niemieckich rynków zbytu. Szkodę ponosi natomiast niemieckie rolnictwo i górnictwo. Długa wojna celna między Niemcami a Polską wykazała, jak fałszywe są

poglądy tych, którzy upatrywali korzyści dla swego kraju z faktu, że sąsiedowi źle się powodzi. Niemalym skutkiem wojny celnej dla Niemiec jest fakt, że natężenie tendencji polskiej polityki gospodarczej i komunikacyjnej, orjentującej się zawsze na wschód i zachód, przekształciło się z konieczności na orientację północno-południową. Wzmożenie tempa rozwoju Gdyni i bezpośrednie połączenie kolejowe między polskim Śląskiem a Bałtykiem zalicza „Frank-

furter Zeitung“ do ujemnych dla Niemiec skutków wojny celnej.

„Kölnische Zeitung“ wyraża nadzieję, że traktat handlowy polsko-niemiecki stanie się podstawą do znormalizowania wymiany dóbr między Polską a Niemcami i do gospodarczej odbudowy niemieckich prowincji wschodnich.

Dziennik przewiduje wzmożenie eksportu niemieckiego do Polski, wzywając do ostrożności przy transakcjach kredytowych.



Podpisanie traktatu polsko-niemieckiego w Warszawie w dniu 17 b. m. Poseł Rauscher (lewo) i minister Twardowski (na prawo) zlikwidowali oficjalnie wojnę celną między obu krajami.

Przyjęcie planu Younga

wywołało niesłychany atak premiera bawarskiego

BERLIN, 19-go marca. (Pat.) Reichstag uchwalił 218 głosami przeciwko 130 rozplakatować o rządzie prezydenta Hindenburga motywujące przyjęcie planu Younga.

BERLIN, 19 marca. (ATU.) — Premier rządu bawarskiego Held wygłosił w Monachium na zebraniu bawarskiej partii ludowej wielką mowę polityczną zajmując się specjalnie planem Younga i atakując w najostrejszych słowach rząd Rzeszy z powodu przyjęcia przezeń planu Younga. Według doniesienia jednego z pism berlińskich Held użył mianem przytem następującego zwrotu: „Jestem przekonany, że marnotrawna gospodarka rządu Rzeszy i w przyszłości nie ustanie. Pod względem prawnym podobne postępowanie,

nie, jak rządu Rzeszy, pociąga za sobą karę więzienia za usiłowanie oszustwa, gdyż rząd Rzeszy powinien wiedzieć, że plan ten nie może być nigdy wykonany“.

Z powodu powyższego oświadczenia rząd Rzeszy, jak donosi „Germania“, — zwrócił się do rządu bawarskiego z żądaniem wyjaśnienia. Ze strony urzędowej potwierdzają doniesienia „Germanii“ o tyle, że kanclerz Rzeszy zażądał przestania mu stenogramu mowy premiera bawarskiego, ponieważ twierdzi on, że odnośny ustęp jego mowy nie wygląda tak, jak go przedstawiła prasa.

Zapisanie się na członków L.O.P.P.

Protest komunistów

został odrzucony przez Trybunał administracyjny

Warsz. koresp. „Głosu Por.“ (Fr.) telefonuje:

Trybunał administracyjny odrzucił skargę komunistów, żądających unieważnienia wyborów do rady miejskiej w Łodzi, wychodząc z założenia, że nie został zachowany b'eg instancji, t. zn., że skargi nie skierowano przez województwo.

Najpotężniejszy bank świata

Fuzja trzech amerykańskich kolosów finansowych

LONDYN, 19 marca. (A.W.) — We wtorek, 18 b. m. odbyło się w Nowym Jorku, wedle kablowych doniesień, zebranie dyrektorów Chase National Bank, Equitable Trust Co of New York i Interstate Trust. Wszystkie wymienione instytucje utwo-

Warto przy okazji dodać, że w swoim czasie województwo omawianą skargę odrzuciło, twierdząc, że nie posiada kompetencji do jej przyjęcia.

Wyrok Trybunału administracyjnego formalnie nie może chwilowo zmienić sytuacji ponieważ termin złożenia odpowiedniego podania do województwa już minął.

Mandat Szpicberga

Warszawski koresp. „Głosu Por.“ (Fr.) telefonuje:

W dniu dzisiejszym sąd najwyższy rozpatrywać będzie sprawę mandatu posła komunistycznego, Szpicberga z Łodzi, który odsiada obecnie karę 3 lat więzienia w Piotrkowie.

Posłowie z klubu BB. żądają unieważnienia mandatu.

Karjera p. Willysa nowego ambasadora St. Zjedn. w Warszawie

Nowojorski „Times” zamieszcza następującą notatkę o nowym ambasadorze Stanów Zjednoczonych p. John Willysa.

„Nowy ambasador urodził się w miasteczku Canadaigua, w stanie Nowy Jork, w roku 1873. W roku 1899 posiadał on w miasteczku Elmira (N. Jork) mały sklepik materiałów sportowych. Pewnego razu zobaczył on po raz pierwszy samochód. Były to wówczas pierwsze w ogóle samochody na świecie. Dla młodego Willysa ten powóz bez konia nie był jednak czemś śmiesznym, jak dla jego sąsiadów. Dla niego była to inspiracja. Od bicykliów przeczcił się do samochodów a już w r. 1907 wykupił przedsiębiorstwo „Overland Automobile Co” w mieście Indianapolis i został prezesem tego towarzystwa. Następnie wykupił firmę „Toledo Pope Co”, która w owym czasie była największą fabryką samochodów w Stanach Zjednoczonych. Majątek jego oceniany na kilkadziesiąt milionów dolarów. Podczas wojny brał czynny udział w organizacji obozów wojskowych. W roku 1917 ofiarował rządowi St. Zjednoczonych w podporunku swój prywatny jacht, wartości miliona dolarów, świeżo wykonany na stoczni w Beth w stanie Maine. P. Willysa posiada stałą rezydencję w Nowym Jorku. W polityce jest republikaninem. Obecnie p. Willysa wycofał się całkowicie z działalności w dziedzinie przemysłu.”

Liberalowie w odwrocie Nie chcą rzucać Mac Donaldowi kamieni pod nogi

LONDYN, 19 marca. (Pat.) — W kołach parlamentarnych spodziewają się, że nastrój izby na czwartkowym posiedzeniu, w czasie dalszego czytania projektu rządowej ustawy węglowej będzie nieco odmienny od zapowiadanego, gdyż klub liberalny na posiedzeniu wczorajszym postanowił nie czynić rządowi trudności, wobec sytuacji, która wytwarza się w związku z przebiegiem prac konferencji morskiej. Stronnictwo liberalne postanawia przeto powstrzymać się od wprowadzenia poprawek do billu i od popierania ewentualnych poprawek konserwatywów. Stronnictwo zachowuje sobie jednak swobodę stanowiska w trzecim czytaniu billu.

Dzikie wielbłądy są plagą Australii

LONDYN, 19 marca. (AW). — Farmerzy w Nowej Południowej Walii zwrócili się do rządu australijskiego z żądaniem wytepienia plagi wielbłądziej. W swoim czasie bowiem wprowadzono do komunikacji wielbłądy, te jednak od lat kilku zostały zastąpione przez samochody tak dalece, iż w bardzo wielu wypadkach farmerzy wypuścili zwierzęta na wolność. Obecnie zdziczałe wielbłądy dają się mocno we znaki ludności osad Nowej Południowej Walii.

Kara za szminkę

KONSTANTYNOPOL, 19 marca. (AW). — Turckie ministerstwo oświaty wprowadziło osobliwą represję w odniesieniu do uczennic i nauczycielek, zakazując im barwienia ust.

Imieniny marszałka Piłsudskiego (Dokończenie)

krzyk na cześć marsz. Piłsudskiego, trzykrotnie powtórzony przez zgromadzonych.

Przed godziną 1-ą na dziedzińcu pałacu Belwederskiego przybył pochód młodzieży szkół powszechnych z życzeniami dla Pierwszego Marszałka Polski. W pochodzie tym brała udział młodzież z przeszło 100 szkół powszechnych, która zebrała się w Alejach Ujazdowskich przed domem nr. 25, gdzie mieści się jedna ze szkół powszechnych. Młodzież z pocztami chorągwiowymi, pod kierunkiem p. Zofji

Praussowej i nauczycieli p. Hajnowy i Świderskiego ruszyła do Belwederu.

Do pałacu Belwederskiego udali się imieniem młodzieży Juleczek Kozłowski i Wandzia Wittenberżanka ze szkoły powszechnej im. marsz. Piłsudskiego, przy ul. Czerniakowskiej

Dzieci przyjął w imieniu nieobecnych Marszałka p. płk. Ulrich, odbierając od nich wielki bukiet kwiatów. Zebrana na dziedzińcu młodzież urządziła wielką owację na cześć marsz. Piłsudskiego.

Marsz Sulejówek-Belweder

WARSZAWA, 19 marca. (Pat.) Ostateczne wyniki marszu Sulejówek — Belweder przedstawiają się w sposób następujący.

Wystartowało 62 drużyny, wycofały się dwie drużyny, zdyskwalifikowano cztery zespoły. Ogółem sklasyfikowano 56 drużyn. Z tego 19 wojskowych, 18 organizacji P. W. i 19 strzeleckich. Klasyfikacja ogólna jest następująca:

I miejsce — drużyna 33 p. p.

z Łomży w czasie 2 godz. 14 m. i 39 sek.

II miejsce — drużyna Szkoły Podchorążych Rezerwy Piechoty z Zambrowa w czasie 2 godz. 15 min. 17 sekund.

III miejsce — pierwszy dyon samochodowy z Warszawy w czasie 2 godz. 16 min. 29 sekund. Wieczorem dokonano uroczystego rozdania nagród zwycięskim drużynom. Nagrodę za najlepszą formę wśród drużyn wyborowych otrzymał 22 p. p. z Siedlec.

Rozdania nagród dokonał dowódca O. K. I. gen. Wróblewski.

Cieężka sytuacja Stalina

Groźne konsekwencje akcji kolektywizacyjnej

Ulgi podatkowe dla pracujących chłopów

Komisariat rolnictwa wydał zarządzenie jaknajszerszego poinformowania mas włościańskich że wszelka nadwyżka powierzchni zasiewów w gospodarstwach kolektywnych oraz gospodarstwach indywidualnych Lieńnego i średnio zamożnego włościana zwolniona będzie od wszelkiego rodzaju podatków.

Wędrowni włościan odbywają się bez przeszkód

MOSKWA, 19 marca. (PAT.) Ogłoszony został dekret, zakazujący władzom lokalnym czynienie jakiegokolwiek przeszkód przy wyjeździe chłopów, m. in. członków eksploatacji kolektywnych na roboty do innych okolic i miast, a także na roboty sezonowe, zwłaszcza roboty budowlane, leśne, łowienie ryb etc.

Teror na Ukrainie Spalono wieś „kolektywną”

BYGA, 19 marca. (ATE.) — „Komunist” donosi o wrznięciach antysowieckich na Ukrainie.

W okręgu odeskim chłopci podpaliли z czterech końców wieś Cebrykovo, w której, po przeprowadzeniu kolektywizacji i wywłaszczeniu miejscowych włościan, urządzono żydowską komunę rolną. Pożar strawił znaczną część budynków, zapasy nasion oraz inwentarz.

Sąd sowiecki w Mohylowie Podolskim skazał na karę śmierci 6 członków terrorystycznej organizacji włościańskiej, która w przeciągu roku dokonywała napadów i aktów terrorystycznych przeciwko przedstawicielom władz sowieckich.

Zobawy przed Francją szukają kontaktu z Polską

LONDYN, 19 marca. (PAT.) — „Daily Herald” w korespondencji z Moskwy p. t. „Sowiety boją się Polski” podkreśla pragnienie Sowieców zawarcia z Polską paktu o nieagresji.

Korespondent zaznacza, że ze

strony oficjalnej oświadczone mu, iż rząd sowiecki gotów jest prowadzić rokowania w sprawie paktu bezpieczeństwa i neutralności z Polską i włączyć do niego zobowiązania polskich wobec Rumunii na mocy sojuszu. Te zobowiązania, według korespondenta, obejmują pomoc dla Rumunii w wypadku sowieckiej inwazji do Bessarabji.

Decyzja sowiecka spowodowana została, według korespondenta, rosnącą obawą, co do polskich zamiarów w związku ze wzrastającymi we Francji wrógami nastrojami wobec Z. S. S. R. Zawarcie traktatu handlowego z Niemcami odpręży stosunki polsko-niemieckie i wzmacnia elementy antysowieckie

„Szturmowe brygady” kobiet

walczą nieustępliwie o kolektywizację wsi sowieckiej

Kobiety na wsi rosyjskiej na ogół niezbyt chętnie wstępują do gospodarstw zbiorowych, co przy pisaniu należy w znacznej mierze odwiecznemu konserwatyzmowi kobiet. Jeżeli jednak kobieta zdecydowała się zostać wyznaczącą ideologią kolektywizmu, to jest ona następnie daleko radykalniejszą wykonawczynią hasel kolektywizacyjnych, niż większość mężczyzn.

W związku z „dniami kobiet”, który w tych dniach miał miejsce w Moskwie, pisma sowieckie podały szereg ciekawych szczegółów, dotyczących pracy kobiet w gospodarstwach zbiorowych.

Tak więc dowiadujemy się, że w komunie „Leninowska Iskra” (w okręgu kurskim) czynnych jest około 30 kobiet „aktywistek”. Utworzyły one t. zw. „brygadę szturmową”, która w niezmiernie intensywny sposób prowadzi wśród ludności kobiecej agitację na rzecz kolektywizacji gospodarstw wiejskich. Agitacja ta niezawsze jednak spotyka się z powodzeniem bowiem co druga wieś śmiećka odpowiada agitatorom, że pod żadnym warunkiem własne go dziecka do żłóbka nie odda i

że woli żyć o głódzie, niż opuścić własną zagrodę.

Walka kobiet — kolektywizatorek z kobietami — indywidualistkami dochodzi często w okręgu kurskim do najwyższego stopnia zaciętości. W niektórych powiatach zwolenniczki kolektywizacji zdołały, mimo oporu indywidualistek, osiągnąć cały szereg sukcesów. Tak np. w niektórych wsiach, dzięki agitacji „brygad szturmowych” utworzono kilka kolektywów wiejskich, w których kobiety w czerwonych chustkach na głowie (chustki takie noszą również członkinie „brygad szturmowych”) znajdują się już dzisiaj w większości. W tarusowskim sowiecie wiejskim np. „brygadniczką” przyciągnęły do współpracy w kolektywach około 200 rodzin chłopskich, które przez dłuższy czas z całą stanowczością opierały się na mowom kolektywizatorek.

Czasami walka kolektywizatorek ze zwolenniczkami własności prywatnej kończy się przelewem krwi.

Moskiewskie „Izwestja”, uskarżając się na ciężką dolę „brygad szturmowych”, piszą, iż ich uczestniczki często bardzo zmuszone są nosić najstraszliwsze upokorzenia. Chłopi pluja na nie publicznie, rzucają w nie kamieniami. Niektóre sowieckie wiejskie przyjmują „brygady szturmowe” z wyrażeniem lekceważenia. Kiedy np. jedna z brygad szturmowych zwróciła się do sowietu wiejskiego w Nikołajewsku z prośbą o okazanie jej pomocy przy organizowaniu gospodarstw zbiorowych, członkowie sowietu oświadczyli: „W nasze sprawy się nie mieszajcie”, a prezes i sekretarz sowietu wiejskiego wręcz powiedział: „Choćbyście nas zabiły, do kolchozu nie wstąpimy”.

Wszystkie komunistki — kolek-

tywistki są ateistkami i czynnymi członkiniami związku bezbożników. Znajdują się wśród nich niektóre bardzo ciekawe typy. Tak naprzykład w komunie „Iskra Leninowska” mają pewną staruszkę Lukerję, zwaną „babcią - pierwszą bezbożniczką”, która komunę „Leninowska Iskra” reprezentuje zawsze na ogólnopolskich zjazdach bezbożników w Moskwie. Podczas ostatniego zjazdu Lukerja miała możność wzięcia udziału w spacerowym locie nad Moskwą. Od tego czasu nie przestaje ona opowiadać sąsiadom o cudach „ptaka niebieskiego”, stworzonego przez człowieka.

Stara Lukerja zajmuje się jednak nie tylko sprawami antyreligijnymi, lecz z bacznością śledzi również rozwój życia ekonomicznego ZSSR. Ma ona też swój własny pogląd na obecny kryzys gospodarczy wsi rosyjskiej, który tłumaczy w sposób następujący: „Nowe życie rodzi się w walce. Wieś, podobnie, jak i kobieta, rodzi w bólach. Dlatego kobiety tak krzyczą. Dopóki dziecko nie wzdą, krzyczą coraz głośniej... Ale stan taki długo trwać nie będzie i — wcześniej, czy później — zrodzi się w sercach kobiet rosyjskich uczucie macierzyńskiej miłości ku kolektywizowanej wsi. Tak sądzi „babcia - pierwsza bezbożniczką” — chluba „Leninowskiej Iskry”.

C. P.

Puerto Mont płonie!

LONDYN, 19 marca. (AW) — Według doniesień z Chile — miasto Puerto Mont, stolica prowincji, płonie od 24 godzin.

Szalejący żywioł pozbawił już 1,200 mieszkańców dachu nad głową. Ok. 200 osób zginęło w płomieniach. Liczba poparzonych i kontuzjowanych przez walące się zręby domów nie została ustalona.

DODATEK POWIEŚCIOWY „GŁOSU PORANNEGO“ Z D. 20. III. 1930 R. Nr. 4.

MORD NA BOISKU

POWIEŚĆ SENSACYJNO-KRYMINALNA A. CHRISTIE.

(Ciąg dalszy).

III.

W willi Genevieve

Poirot wyskoczył z auta i chwycił za ramię żandarma.

— Co pan mówi? Zamordowana? Kiedy? W jaki sposób?

— Nie wolno mi odpowiadać na żadne pytania, proszę pana.

— Rozumiem. — Poirot zastanawiał się przez chwilę. — Komisarz policji jest w willi?

— Tak, panie.

Poirot sięgnął po wizytówkę i napisał na niej kilka słów.

— Voila! Może zechce pan łaskawie natychmiast przesłać moją wizytówkę komisarzowi!

Żandarm wziął kartkę, odwrócił się i gwizdnął. W kilka chwil później ukazał się jego kolega, który wziął wizytówkę Poirota. Po upływie pewnego czasu ukazał się niski człowieczek z olbrzymimi wąsami, który spiesząc szedł ku bramie. Żandarm zasałutował i odsunął się na bok.

— Drogi Poirot. — zawołał przybysz. — Cieszę się, że pana widzę. Przybył pan, jak na zawołanie.

Oblicze Poirot'a rozpromieniło się.

— Pan Bex! Jak to dobrze! Poczem wskazując na mnie dodał:

— Mój przyjaciel, anglik, ka pitań Hasting... pan Lucjan Bex.

— Ostatnio widziałem pana w 1909 r., w Ostendzie, mon vieux. Słyszałem, że porzucił pan służbę.

— Tak jest. Usamodzieliłem się w Londynie.

— Twierdzi pan, że jest pan w stanie dać nam ciekawe wyjaśnienia?

— Może pan już wie o tem co powiem. Przedewszystkiem niech pan mi powie, czy wiecie tu, że zostałem wezwany?

— Nie; przez kogo?

— Przez zamordowanego. Wiedział on o tem, że życiu jego zagraża niebezpieczeństwo. Niestety wezwał mnie zapóźno.

— Sacre tonnerre! — zaklął francuz. — Wiedział, że zagraża mu niebezpieczeństwo? To obala wszystkie nasze teorie. Proszę, wejdźcie panowie do willi.

Po drodze pan Bex mówił dalej:

— Sędzia śledczy, pan Hautet, musi się o tem zaraz dowiedzieć. Właśnie ukończył badanie terenu i zamierza przystąpić do przesłuchiwania świadków. Czarujący człowiek. Będzie się panu podobał. Niezwykle sympatyczny! Stosuje nieco dziwne metody, ale jest doskonałym sędzią.

— Kiedy zostało popełnione morderstwo?

— Trupa znaleziono dziś rano, około godziny dziewiątej. Zeznania pani Renauld i badania lekarskie dowodzą, że śmierć nastąpiła około godziny trzeciej w nocy.

Szerokimi schodami weszliśmy na górę. W hallu siedział jeszcze jeden żandarm. Gdy komisarz wszedł, żandarm wstał.

— Gdzie jest obecnie pan Hautet? — spytał komisarz

— W salonie.

Pan Bex otworzył drzwi znajdujące się po lewej stronie hallu i weszliśmy do salonu. Pan Hautet i jego sekretarz siedzieli przy dużym, okrągłym stole. Komisarz przedstawił nas sędziemu.

Pan Hautet był wysokim

szczupłą mężczyzną, o ciemnych, przenikliwych oczach i siwej, wypielegnowanej brodzie którą gładził podczas mówienia. Obok kominka stał jakiś starszy pan, którego nam przedstawiono, jako doktora Duranda.

— Bardzo dziwne, — zauważył pan Hautet, gdy komisarz skończył sprawozdanie. — Czy pan ma list przy sobie? — dodał, zwracając się do Poirot'a.

Przyjaciel mój podał list sędziemu, który go spiesznie przeczytał.

— Mówi o jakiejś tajemnicy. Jaka szkoda, że nie wyraża się jaśniej. Jestem panu wielce zobowiązany, panie Poirot. Mam nadzieję, że zechce nam pan pomóc w naszej pracy. Czy też zamierza pan wracać do Londynu?

— Zostaję tutaj, panie sędzio. O ile nie mogłem zdążyć na czas, aby przeszkodzić śmierci mego klienta, chcę przynajmniej odnaleźć jego mordercę.

Sędzia skłonił się zlekka.

— To bardzo ładnie z pańskiej strony. Pani Renauld bezwątpienia będzie chciała skorzystać z pańskich usług. Oczekujemy pana Giraud'a z Paryża, jestem pewien, że panowie nawzajem będziecie sobie bardzo pomocni. Przypuszczam, że uczyni mi pan ten honor i będzie obecny przy przesłuchaniu świadków. Chyba nie potrzebuje dodawać, że cały aparat policyjny jest do pańskiej dyspozycji.

— Dziękuję panu serdecznie. Tymczasem błędę w ciemnościach. Nie mam pojęcia, jak się przedstawia cała sprawa.

Pan Hautet dał znak komisarzowi, który zaczął opowiadać:

— Gdy stara służąca, Franciszka, przyszła dziś rano do roboty, zastała główne drzwi do willi zlekka uchylone. Stara przeleżała się, pomyślała bowiem, że w nocy musieli być w willi złodzieje i szybko weszła do jadalni. Lecz widząc, że srebro stołowe jest w porządku przestała myśleć o uchylonych drzwiach, sądząc, że jej pan wstał wcześniej i udał się na mały spacer.

— Przepraszam, że przery-

Ordynacja lekarsko-dentyst.

Z. BIELAKOWSKIEJ

chirurgja stomatologiczna

Kilińskiego 113, tel. 148-27

wam, ale czy było to w jego zwyczaju?

— Nie, ale stara Franciszka uważa, że wszyscy anglicy są trochę ekscentryczni i że zawsze należy być przygotowanym na jakieś szaleństwo z ich strony. Gdy Leonja, młoda pokojówka, chciała, jak codzień obudzić swą panią, znalazła ją przywiązaną do łóżka z zakneblowanymi ustami. Jednocześnie w willi rozeszła się wieść że znaleziono pana Renaulda zamordowanego.

— Gdzie?

— To właśnie jest najdziwniejsze w całej sprawie. Trupa pana Renaulda znaleziono w otwartym grobie.

— Co?

— Tak, leżał w świeżo wykopanym dole — w odległości kilku łokci od ogrodzenia willi.

— A kiedy mniej więcej został zabity?

— Badałem trupa dziś zrana o dziewiątej — rzekł doktor Durand. — Śmierć nastąpiła o siem do dziesięciu godzin przed tem.

— To znaczy między północą, a godziną trzecią w nocy?

— Ze słów pani Renauld wynika, że stało się to po godzinie drugiej w nocy. Mamy więc czas jeszcze dokładniejszy. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Po krótkiej przerwie komisarz mówił dalej:

— Prerażona służba oswo-

bodziła z pośpiechem panią Renauld z krepujących więzów. Była ona prawie nieprzytomna z bólu, bowiem sznury były bardzo mocno zaciśnięte na ciele. Mówi ona, że do sypialni weszło dwóch mężczyzn w maskach, którzy ją związali i zakneblowali, poczem wywlekli siłą jej męża. O tem dowiedzieliśmy się od służby. Gdy pani Renauld dowiedziała się o śmierci męża, wpadła natychmiast w stan strasznego zdenerwowania. Doktor Durand zapisał jej środek nasenny, po zażyciu którego natychmiast zasnęła. Dotychczas śpi. Doktor twierdzi, że po przebudzeniu będzie można ją przesłuchać.

Komisarz zamilkł.

— A służba? — spytał Poirot.

(d. c. n.)

I-szy Dźwiękowy
Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID“
Na aparatach „Western Electric“

Dziś i dni następnych! Najwspanialszy przebój sezonu!

Genjalny śpiewak i artysta filmowy

AL JOLSON

jako

Śpiewak Jazzbandu

Historja życia artysty, który wyrwany z murów tradycji ghetta zdobył największą sławę. Tragedja genialnego śpiewaka, którego ojciec, kantor synagogałny wyrzekł się za zerwanie z tradycją i wybaczył surowy wyrok na łożu śmierci, gdy A' Jolson w zastępstwie kantora synagogałnego śpiewał

pieśń
pojednania

KOL
NIDREI

Początek
seansów o
godzinie
6, 8 i punk-
tualnie o
10-ej
wiecz.



NAJWIĘKSZA
OFIARA
KOBIECY

GRAJĄ:
BILLIE DOVE
i NOAH BERRY

WKRÓTCE

Wiadomości bieżące

Rodziny tkackie

poszukiwane na wyjazd do Francji

Bezrobotne rodziny tkackie zamieszkałe w Łodzi, chętne na wyjazd do Francji, mogą zgłaszać się do zapisu na liście kandydatów do państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Łodzi, ul. Kilińskiego 52, codziennie do 25 marca r. b. wyłącznie w godzinach między 12 a 14 (2-ga po południu).

Przy zapisie należy przedstawić dowód osobisty z fotografią, oraz świadectwa pracy stwierdzające znajomość zawodu.

Kwalifikacji i przyjęcia kandydatów dokona delegacja generalnego francuskiego towarzystwa imigracyjnego, która w oznaczonym dniu przybędzie do Łodzi.

Plaga fotografów — amatorów

Na ostatnim zebraniu cechu fotografów postanowiono wsząć ostrą walkę przeciwko zawodowemu zarobkowaniu fotografów — amatorów, którzy pod pokrywką amatorsztwa uprawiają fotografowanie jako zawód, zagrażając tym sposobem egzystencji fotografów zawodowych i podrywających ich byt.

W związku z tem w połowie kwietnia r. b. odbędzie się zebranie ogólne wojewódzkiego związku fotografów zawodowych, na którym omówiony zostanie szerzej sposób zwalczania potajemnego rzemiosła fotograficznego, tudzież przyjęta będzie rezolucja do min. przemysłu i handlu, w kwestji zwalczania nielegalnego uprawiania rzemiosła fotograficznego przez amatorów — fotografów. Dotychczas zakłady fotograficzne, zatrudniające jednego pracownika wolne były od wykupywania świadectw przemysłowych; w roku bieżącym przywilej ten został cofnięty. (w)

Gwałtowne hamowanie

niszczy opony samochodowe

Każde ruszenie samochodu z miejsca i osiągnięcie określonej szybkości wymaga pewnej ilości energii. Taka sama ilość energii niezbędna jest przy zahamowaniu wozu. Wiele właścicieli samochodów nie zdaje sobie sprawy z tego, że przy zatrzymaniu samochodu zużywa się tyleż energii, ile przy uruchomieniu. Energia ta oczywiście jest amortyzowana przez opony. Wobec tego im częściej są zatrzymywane i im szybciej ruszamy z miejsca, tem szybciej niszczy opony.

Niektórzy kierowcy mają zwyczaj podjeżdżania zbyt szybko do skrzyżowania ulic, gdzie, na znak policjanta, zatrzymują się gwałtownie i następnie na dany znak, że droga jest wolna, ruszają gwałtownie z miejsca. Oszczędzają oni w ten sposób na czasie, lecz jedno częściej zużywają bardzo szybko opony.

Przeprowadzone badania wykazały, że przy łagodnym zatrzymywaniu samochodu, bez ślizgania opon po powierzchni jezdni, i przy równomiernym przyspieszaniu podczas uruchomienia opony niszczą się 20 razy wolniej, niż w wypadku, kiedy kierowca rusza gwałtownie z miejsca i w taki sam gwałtowny sposób hamuje.

Na 100 łodzian przeszło 2 gruźlików

Owocna walka z najstraszniejszą chorobą proletariatu

Pod przewodnictwem ławnika wydziału zdrowotności publicznej, dr. Aleksandra Margolisa, odbyło się posiedzenie rady naczelnej walki z gruźlicą.

Sprawozdanie z działalności rady naczelnej walki z gruźlicą za rok 1929 referował ławnik dr. Margolis. Jak wynika z referatu,

w roku 1929 zarejestrowano 1439 zgonów na gruźlicę, t. j. 24.4 na 10 tysięcy mieszkańców, podczas gdy w roku 1928 stosunek zgonów na gruźlicę wynosił 26.7, zaś w roku 1927 — 27.2 na 10.000 mieszkańców.

Ilość chorych na gruźlicę wynosiła 2.2 proc. ogółu ludności, przyczem kartoteka rady naczelnej walki z gruźlicą objęła w ciągu roku 41 proc. ogólnej liczby chorych, co oznacza należy za wielki sukces akcji koordynacyjnej zwalczania gruźlicy.

Do sześciu poradni rady naczelnej zgłosiło się do zbadania 22.296 osób,

czyli 3.5 proc. ludności. Ogółem w poradniach tych udzielo no 90.340 porad. Wywiadowczynie poradni dokonały łącznie 7.625 wywiadów, w wyniku

których do poradni zgłosiło się 3.070 osób, z otoczenia chorych. Znaczenie tych wywiadów i sprowadzania do poradni osób, uważających się za zdrowe, ilustruje fakt, iż z leczy tych 3.070 osób u 1630 stwierdzono gruźlicę czynną.

Sprowadzenie osób tych do poradni spowodowało dopiero rozpoczęcie ich leczenia.

Leczeniu szpitalnemu poddano ogółem 1786 osób chorych na gruźlicę, w tem 1.324 chorych na gruźlicę płuc oraz 462 osoby na gruźlicę pozapłucną.

W sanatorjach leczyły się na koszt miasta 1.042 osoby.

W prewentyjach na koszt miasta, kasy chorych m. Łodzi i robotniczego tow. przyjaciół dzieci przebywało 1.718 dzieci oraz na półkolonjach miejskich — 4.000 dzieci.

W wyniku dyskusji ustalono — zgodnie z wywodami referenta — następujące wytyczne dalszej akcji zwalczania gruźlicy.

1) Ilość poradni przeciwgruźliczych jest obecnie wystarczająca.

Należy dążyć jedynie do ulepszenia ich działalności i dalszego wyposażenia wspom-

nianych poradni w aparaty (Roentgena, lampy kwarcowe i t. d.).

2) Przy rozbudowie szpitalnictwa należy

25 proc. łózek przeznaczyć dla gruźliczo — chorych.

3) Należy dążyć do powiększenia ilości łózek sanatoryjnych ograniczając się w dziedzinie prewentyj do utrzymania obecnego stanu.

Następnie postanowiono wystąpić do rady szkolnej o urządzenie szkół na świeżym powietrzu.

W końcu uchwalono, wobec wzmocnienia się akcji szczepień ochronnych, zorganizować przy jednym z zakładów opiekuńczych oddział izolacyjny dla szczepionych noworodków.

Tragifarsa filmowa

Syn systematycznie okradał ojca

Od kilkunastu lat przy ul. Rzgowskiej pod nr. 57 prowadzi sklep farb i materiałów żelaznych Gerszon Klein.

Ostatnio Klein często spostrzegał brak towarów w składzie, który zmikro w niewyjaśniony sposób.

Przez dłuższy czas Klein npróżno obserwował swych pracowników i nie mógł ustalić kto właściwie jest sprawcą systematycznej kradzieży. Gdy jednak zaczęła mu znikać również gotówka z kasy, zaczął się bardzo sumiennie obserwować, w rezultacie której ustalił, że złodziejem był własny jego syn, 18-letni Jakub Klein.

Klein tak był zdenerwowany nieoczekiwanym odkryciem, że miał sprawę zaklatwić w rodzinie kolekcji, udał się do policji i zameldował o kradzieży.

Przeprowadzone dochodzenie ujawniło, że Jakub Klein od dłuż-



DYŻURY APTEK. Dzień w nocy dyżurują apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 307); S. Hamburga (Główna 50); B. Głuchowski (Narutowicza 4); J. Słkiewicza (Kopernika 26); A. Charemy (Pomorska 10); A. Potasza (Plac Kościelny 10).

Zasilek dla włóknarzy

pracujących tylko dwa dni w tygodniu

Minister pracy i opieki społecznej rozporządzeniem swym z dnia 26 lutego 1930 r. na wniosek zarządu głównego funduszu bezrobocia — przyznał w miesiącach: marcu, kwietniu i maju 1930 roku prawo do zasiłków na wypadek bezrobocia tym robotnikom, pozostającym w stosunku najmu pracy w zakładach przemysłu włókienniczego na terenie województwa łódzkiego, których zarobek ty-

godniowy z powodu ograniczenia produkcji nie przekracza pełnego umówionego zarobku za 2 dni pracy.

Wysokość zasiłku dla tej kategorii robotników określona została przez zarząd główny funduszu bezrobocia i wynosi 40 proc. normalnego zasiłku.

Tryb postępowania przy wyznaczeniu wspomnianego zasiłku ogłoszony zostanie dodatkowo.

Dwie wyrodne matki

zamordowały swe nowonarodzone dzieci

W dniu wczorajszym dozorca Parku Wolności w Pabjanicach zauważył jakąś młodą kobietę kręcącą się koło stawu.

W pewnej chwili kobieta wyjęła z pod chustki jakieś zawiniątko, które wrzuciła do sadzawki, poczem szybkim krokiem oddaliła się.

Zaciekawiony dozorca wy dobył ze stawu owo zawiniątko i ku swemu przerażeniu stwierdził, iż zawiera ono zwłoki noworodka płci męskiej.

Wobec takiego odkrycia dozorca puścił się w pogon za ową kobietą i ujął ją. Okazało się, iż wyrodną matką jest Jadwiga

Szyllerówna, niewiadomego miejsca zamieszkania. Szyllerówna aresztowana.

Zwłoki dziecka przesłano do kostnicy, gdzie zostaną poddane badaniu, zachodzi bowiem podejrzenie, iż Szyllerówna dziecko udusiła.

Późnym wieczorem na szosie Łódź — Konstantynów znaleziono w przydrożnym rowie zwłoki dziecka w kałuży krwi.

Zwłoki niemowlęcia przewieziono zostały do kostnicy.

Policja wszczęła energiczne dochodzenie celem ujęcia zbrodniwej matki. (p)

Smutny koniec Don Juana

Tydzień aresztu za zaczepianie ucznicy

W dniu wczorajszym sąd grodzki w Łodzi rozpatrywał niezwykle charakterystyczną sprawę, której szczegóły przedstawiają się następująco:

W dniu 22 stycznia r. b. do 14-letniej ucznicy Eli Godniewskiej podszedł jakiś pan, który zaczął ją namawiać, by poszła z nim gdzieś zabawić się. Dziewczynka przestraszona przyspieszyła kroku, lecz mężczyzna ów nie przerywał załotów. Przechodząca w tym czasie ulicą Anastazja Szulc wezwała posterun-

kowego, który natętowni spisał protokół.

Mężczyznę owym okazał się Wawrzyniec Płoński, lat 50, zamieszkały przy ul. Rokicińskiej nr. 9/11.

W dniu wczorajszym Płoński zasiadł na ławie oskarżonych. Świadek Anastazja Szulc zeznała, że słyszała, jak Płoński mówił do Godniewskiej: „Choć dziecko, to się pokochamy”.

Sąd, po rozpatrzeniu sprawy skazał Wawrzynca Płońskiego na 7 dniów bezwzględny aresztu. (p)

Strzał podczas przedstawienia

pozbawił życia s rażaka — muzykanta

Przedwczoraj wieczorem w sali Majewskiego w Ozorkowie w czasie odbywającego się tam przedstawienia teatralnego miał miejsce tragiczny wypadek, zakończony śmiercią człowieka.

W sali Majewskiego dawała kilka przedstawień wędrowna trupa artystów. Między innymi wystawiano sztukę, w której w pewnym momencie artysta musi oddać strzał.

Zwykle do efektu tego używany był rewolwer straszak. Jednak na ostatnim przedstawieniu zamiast straszaka artysta użył rewolweru kalibru 6,35.

Manipulując bronią artysta oddał strzał tak niefortunnie że kula trafiła muzykanta ze

strazy ogniowej w Ozorkowie, który, wskutek porażenia, zmarł po ulwiewie kilku godzin.

W sprawie tej policja miejscowa wdrożyła dochodzenie i spisała protokół, celem podjęcia wniosku do odpowiedzialności. (w)



HUMOR ZAGRANICZNY



PIERWSZY RAZ W WIĘZIENIU. ARESZTANT DO DOZORCY: Ho, ho, założyliście łóżeczko kradzieży! Prawo obawicie się wina!

Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA, (1411,8 m.)

12,10 „O czym wiedzieć powinna dobra gospodyni“ „O estetyce dnia codziennego“ — mówić będzie p. Marja Ankiewiczowa.

12,40 20 koncert szkolny z filharmonii warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Józefa Ozimińskiego, prof. Jan Dworakowski (skrzypce), Wiktor Bregy (tenor) i prof. Ludwik Urstein (akomp.) Słowo wstępne wypowie Stefan Natanson.

15,00 Odczyt p. t. „Upadek Grecji i kultura hellenistyczna“ (Dziś „Historja“) — wygł. prof. Jan Jakubowski.

15,20 Odczyt p. t. „Krasicki“ (Dziś „Literatura“) — wygłosi dr. Konrad Górski.

16,15 Muzyka z płyt gramofonowych.

17,15 „Wśród książek“ — przegląd najnowszych wydawnictw o mowi prof. Henryk Mościcki.

17,45 Koncert kameralny w wykonaniu kwartetu W. T. M.

18,45 Rozmaitości. Występ p. Władysława Waltera.

19,25 — 19,40 Feljton p. t. „Żywy druk“ — wygł. p. Zygmunt Kisielewski.

20,15 Feljton p. t. „Kali Megdan“ — wygł. p. Ignacy Targ.

20,30 Koncert wieczorny.

23,30 Transmisja z teatru „Wetły wieczór“. Rewja p. t. „Pod

RADIO ŁÓDŹ NADAJE...

Jedynym odbiornikiem, który absolutnie eliminuje stację miejscową, jest

TELEFUNKEN

Pokazy i sprzedaż wszelkich modeli odbiorników oraz głośników:

RADIO AUDION TRAUGUTTA 1 (Gmach Grand-Hotelu) Telefon 153-71. 2812

RADJO ZAGRANICZNE

Wrocław (325)

20,15 Utwory Brahmsa (Pieśń op. 89, Requiem op. 144 b. i Symfonia D-dur)

Hamburg (372)

20,00 Muzyka kameralna (Koncert na orkiestrę smyczkową A-noll Vivaldigo, Koncert E-dur na skrzypce, cembalo, i smyczki Bacha, Koncert na cembalo i orkiestrę Bacha, Serenada Nr. 6 Mozarta).

Lipsk (259)

Collegium musicum (Sonata na wiola da gamba Ariosta, Drobne utwory na cembalo, Sonata Tartinięgo).

Madryt (424)

23,00 Fragmenty z opery Masse eta „Manon“.

Budapeszt (550)

19,30 Operę Puccinięgo „Turandot“.

SŁUCHAWKI? DETEKTORY?

Niema dwu zdań —

tylko „POLMETY“



REWELACJA!!!

WKRÓTCE

PIERWSZY POLSKI FILM
DŹWIĘKOWO-SPIEWNO-MÓWIONY

p.t. „Moralność Pani Dulskiej“

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Premjery teatralne

„Dziwne wędrówki Salvermosera“ w Teatrze Miejskim

Groteska Rolanda Betscha trafia nam wyjątkowo do przekonania. Jesteśmy bowiem aż nazbyt dobrze przyzwyczajeni na własnej skórze do koszmarnego jarzma biurokracji, która potrafi najprostsze zjawiska życiowe doprowadzić do absurdu opierając się na martwych paragrafach. Autor sztuki, wystawionej w teatrze miejskim postanowił dowiedzieć tej tezy na przykładzie krańcowym, ale właśnie dlatego przekonującym Człowiek, którego zgon stwierdzono zapomocą urzędowych papierów z pieczęciami, nie może być w żaden sposób uznany za żyjącego, chociażby mu się nawet nie śniło umierać. By się połączyć z powrotem ze swoją prowinią małżonka musi on udawać innego obywatela i w tym charakterze poślubić swoją „wdowę“.

Na marginesie tych makabrycznych przygód cukiernika Salvermosera Roland Betsch daje satyrę na metody pracy w biurokratycznej policji niemieckiej, na „uczoną“ głupotę urzędowego lekarza - psychiatry, na cały system, którego zasadą jest że człowiek składa się z ciała i duszy, ale przede wszystkim z paszportu i oficjalnych dokumentów.

Tę satyrę jest koltuństwo drobnomieszczaństwa w zapadłej mieścinie, które dało autorowi pole do skreślenia kilku bardzo jaskrawych, groteskowych typów kumoszek i pieczeniarczy, odgrywających rolę żalobników niepokieszonych aby podjąć i wypić. Pozornie

zmartwiona wdowa, szukająca pociechy w objęciach zdrowego ale matołkowego czeladnika zaplączony szofer karawaniarski i oberżysta z pod ciemnej gwiazdy uzupełniają galerję, która ma wpływ decydujący na nie samowite przygody poczciwego cukiernika.

Sztuka jest w założeniu i w poszczególnych momentach groteską, więc autor ma prawo lekceważyć nieco logikę wypadków i ich prawdopodobieństwo. Mimo to rzecz napisana jest pomysłowo i żywo, tak, że słuchając się z zaciekawieniem i z uśmiechem na ustach, aczkolwiek istnieją w niej dłuższy szczególnie w akcie drugim.

Artyści wywiązali się z ról na ogół doskonale. Tytułową postać odtworzył z temperamentem i rozmachem, który wskazuje na całkowite opanowanie materiału, p. Znicz. Dzielnie mu sekundowała p. Morska w roli biednej wdowy żyjącego nieboszczyka - męża. Nadwyrasł śmieszny w roli małomiasteczkowego Don Juana był p. Brodniewicz. P. Mroziński, jak zwykle, niezawodny. Kapitałną w rysunku sylwetkę oberżysty dał p. Hajduga. Pp. Szczesna i Malinowska stworzyły dwa przekonujące typy. Powinny jedynie zlekka stonować grę i panować nad sobą w uciesznych momentach.

Reżyserja p. Wiercińskiego uwytkliła wszystkie charakterystyczne szczegóły widowiska, bardzo wesołego i godnego widzenia.

Zastępca.

AKADEMJA HARCERSKA.

Z okazji imienin marsz. Józefa Piłsudskiego — harcerstwo łódzkie urządza w sali przy ul. Ewangelickiej nr. 9 dwie uroczyste akademje: Pierwsza dla młodzieży harcerskiej w sobotę, dnia 22 marca b. r. o godz. 19ej; drugą dla rodziców, przyjaciół i sympatyków harcerstwa w niedzielę, dnia 23 b. m. o godz. 12ej.

AKADEMJA KU CZCI MARSZ. PIŁSUDSKIEGO

W niedzielę, dn. 23 marca r. b. o godz. 8 wiecz. w sali przy ul. Piotrkowskiej 89, YMCA urządza obchód uroczysty ku czci imienin marszałka Piłsudskiego z udziałem prof. J. K. Targowskiego — odczyt, chóru „Lutnia“, p. Fr. Olszewskiego — deklamacja i p. Fr. Wójcika, który wykona na gitarze „Wiazankę pieśni legjonowych“.

Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

AKADEMICKA FILHARMONJA Z PRAGI.

Dziś przybył już do Łodzi wszyscy członkowie akademickiej filharmonii z Pragi czeskiej. Znakomicie goście zagraniczni; wieczorem o godz. 8,30 wystąpią w pełnym komplecie tylko raz jedyny w sali filharmonii pod dyrekcją Otokara Kozela z brawurowym programem symfonicznym, w którym widnieją nazwiska: Beethove

na, Schuberta, Dworzaka, Noskowskiego, Fibicha i Smetany. Akademia filharmonia cieszy się zagranicą w wielkim powodzeniem, to też przypuszczać należy, że ta wielka orkiestra słuchaczy uniwersytetu i politechniki będzie również przez Łódź owacyjnie przyjęta.

Dr. St. Biberгал

Moniuski 11, telef. 163-22
Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia. Przyjmuję od 8-10 i od 5-8 wiecz., w niedz. od 10-12.

Odczyty

ODCZYT NA POMNIK W DOBREJ

Komitet budowy pomnika na mogile powstańców. 1863 r. we ws. Dobra pod Strykowem urządza w niedzielę, dnia 23 marca o godz. 12 w poł. w sali gimnazjum miejskiego (Sienkiewicza 46) odczyt p. Ludwika Waszkiewicza: „Bitwa pod Dobrą 24 lutego 1863 roku“. Całkowity dochód z odczytu przeznaczony jest na zasilenie funduszu komitetu. Bilety w cenie 2 zł. do nabycia przy wejściu na salę.

Partja powstańców dra Dworzaczka, która walczyła pod Dobrą, składała się w znacznej części z łódzian.

W bratniej mogile w Dobrej pochowano 16 kuzińskich powstańców łódzkich. Sprawą budowy pomnika w Dobrej interesuje się bezpośrednio nasze miasto.

Teatr miejski

Dziś: 8³⁰ „Przestępcy“

Jutro: 8.30 „Przestępcy“

Dziś i jutro „Przestępcy“ Brucknora z pp. Horecką, Zabczyńską i Woskowskim na czele. Ceny najniższe.

W sobotę o godz. 4-ej po poł. arcywesoła rewja wojenna „Dzielny wojak Szwejk“ z M. Zniczem w roli tytułowej. Ceny najniższe.

TEATR KAMERALNY

Dziś w sobotę i w niedzielę komedja fantastyczna Chesterstona „Magja“.

Jutro po cenach najniższych (od 50 gr. do 5 zł.) oraz w niedzielę o godz. 4 m. 30 po poł. ostatnie powtórzenia komedji Pawła Franka „Grand Hotel“.

W sobotę o godz. 4 m. 30 po raz ostatni „Kochanek pani Vdali“. Ceny najniższe.

W pełnych próbach sztuka S. Raphaelsona „Śpiewak Jazzu ndowy“, w której główną rolę odtwoczy Eugenjusz Bodo.

Dziś o godz. 4,30 po poł. oraz w niedzielę o godz. 12 w poł. „Odprawa posłów greckich“ dla młodzieży szkół średnich.

TEATR POPULARNY

Dziś i dni następnych komedja Fredry „Zemsta za mur graniczny“.

Komedja ta dla młodzieży szkolnej dana będzie dziś i jutro o godzinie 4 po poł. po cenach najniższych od 50 gr. do 1,50.

KONCERT W YMCA.

W nadchodzącą sobotę w sali łódzkiego towarzystwa śpiewaczego przy ul. Piotrkowskiej 243, o godz. 8 wiecz. YMCA, urządza koncert, którego program składa się z występów artystów warszawskich p. Niny Stokowskiej — znakomitej skrzypaczki polskiej, p. Marji Wilkomirskiej — laureatki konkursu Chopinowskiego, p. Zofji Fabry — artystki (sopran) opery warszawskiej, p. Henryka Szatkowskiego — świetnego melorecytatora i znanego a najlepszego w naszym mieście chóru „Lutnia“.

WIECZÓR RYCHTERÓWNY.

Perły swego najnowszego repertuaru przedstawi Kazimiera Richterówna na swym najbliższym recitalu żywego słowa, który odbędzie się w środę, dnia 26 marca w sali filharmonii o godz. 8,30 w. Clou programu stanowi fragment z „Wiatru od morza“ Stefana Żeromskiego.

Drogie ręce

Znany kompozytor czeski Rudolf Friml, autor popularnej operetki „Rose Marie“, który chwilo wo bawi w Hollywood, ubezpieczył swe ręce, — jak podają prasa praskie, — na 500,000 dolarów, przyczem prawą rękę ubezpieczył na 300,000 dolarów, a lewą na 200,000 dolarów.

Nowości wydawnicze

Ukazały się w druku dwa nowe tomy monografii artystycznych pod redakcją znanego historyka sztuki i muzeologa, dra Mieczysława Tretera. Są to prace: Jerzego Warchałowskiego p. t. „Zofja Stryjeńska“ i Tadeusza Szydlowskiego „Stanisław Wyspiański“. Nazwiska autorów dają zupełną pewność, że monografie te stoją na wysokości zadania: Czytelnik znajdzie w nich treściwe życiorysy artystów, krótkie, jasno ujęte studia, przeprowadzające syntezę ich twórczości na tle rozwoju poszczególnych dzieł i utworów cyklicznych, z którymi zapoznają dokładnie czytelnika i uczą go rozumieć je nie tylko w oderwaniu, ale i na tle panujących w sztuce prądów. Doskonale jednostronne na kredytowym papierze odbite 32 reprodukcji dzieł artystów, a nadto dokonane w tych dwóch tomach powiększenie formatu i zmiana szaty zewnętrznej — okładki, czynią z tomy tych wydawnictw luksusowe, które zadowolą nie tylko interesującego się specjalnie przedmiotem, ale każdego inteligentnego człowieka. (Nakład Gebethnera i Wolfa. Cena tomu zł. 8).

Lekka komedja Adama Grzymały Siedleckiego: Maman do wzięcia, która cieszyła się wielkimi powodzeniami na deskach scen, doczekała się przeróbki powieściowej, dokonanej przez samego autora.

Jako humoreska ukazała się w wydaniu książkowym pod tym samym, popularnym już tytułem. Ciekawa akcja, ośmieszająca tak często dziś typ starszej pani, rywalizującej z własną córką, drwiącą z różnych niebieskich ptaków, żerujących na ludzkiej naiwności, a sadowiących się w t. zw. towarzystwie, nadto niewymuszony i bezpretensjonalny humor Siedleckiego — to walory humoreski, zapewne nieające czytelnikom wesołą, beztrudną lekturę. Książkę ilustrował Kamil Mackiewicz.

„Rzeczy drobne i zabawne“ Piotra Choynowskiego — to owoc jakby krótkich filmowych zdjęć z biegnącego codziennym korytem życia. Choynowski daleki jest od moralizowania. Jego pióro, chwytające życie na „gorących uczynkach“, nie gryzie ani nie kłuje. Czasem bezboleśnie zadzwini, czasem rzuci całą gamę śmiechu — a zawsze ujmie daną kwestję przez pryzmat wesołej, beztrudnej, zda się, gawędy. W tym gawędziarskim, pełnym w świetną formę ujętej swobody toku i tonie narracji Choynowskiego, leży wielki urok jego utworów. W „Rzeczach drobnych“ każdy znajdzie kamyczek, rzucony do swego ogródka. Zainteresują one bridiżystów i sportowców, ludzi odnawiających lub kupujących mieszkania, tych, co pożyczają książki, i tych co ich nie zwracają. Zabawą cierpiących na bezsenność i roznieśzających hipochondryków.

Ilustrują książkę pełne komicznego wyrazu drobne rysunki Kamila Mackiewicza. (Nakład Gebethnera i Wolfa. Cena t. zł. 5,80)

HALINA HALPERNOWA

Piotrkowska 83, tel. 108-92

Po powrocie z Paryża

poleca ostatnie modele
Po cenach przystępnych.

Kto wygrał na loterii?

5-ta klasa — 12-ty dzień

KOMUNIKAT
GŁÓWNA WYGRANA
 wczorajszego ciągnięcia
ZŁ. 350.000.- na Nr. 184,188
 również przez nas naszym P. T. graczom wypłacona została.
 Polecamy nadal nasze szczęśliwe losy. Jenyna w Polsce, największa, najstarsza i najszczęśliwsza kolektura

E. Lichtenstein
 Łódź, Piotrkowska 72
 Piotrkowska 11
 Szczęście stale sprzyja naszym graczom.

71332	77177	80626	81155	82561	82911	77 762	47287	354	474	91	502	699	833	326	482	575	615	50	106014	93	1110	49	231	352	415	22	28	32	53	561	73	96							
84302	86062	87051	92534	98376	98619	68 951	48055	221	318	95	505	622	72	223	354	529	609	52	96	707	29	48	954	628	37	857	907	158266	308	71	458	64							
103001	103719	104451	105024	105275	105275	758	91	806	32	47	48	976	49007	34	80	641	835	904	53	108038	95	257	312	39	296	568	94	609	26	33	65	717	28	62					
109160	112430	113074	121759	123920	123920	114	82	233	363	729	92	874	969	71	83	509	604	701	14	77	95	895	913	53	825	930	160261	319	65	603	7	85	825						
124138	124356	124380	124427	125730	125730	76	51009	23	228	31	319	54	419	562	109114	262	317	82	501	612	783	110055	44	80	955	161109	52	93	122	91	94	433							
125919	126155	127453	129382	131137	131137	269	543	678	722	35	77	53008	74	224	192	264	65	556	632	98	737	91	985	78	508	17	24	55	30	95	665	97	879	94					
131257	132323	133338	134757	135198	135198	43	52	57	404	700	51	70	821	970	54188	712089	110	312	502	656	738	94	855	038	89	162026	45	72	85	231	58	95	320						
137859	139294	140479	142466	143063	143063	216	19	52	332	447	66	691	710	48	79	113019	75	291	412	23	30	41	58	704	21	88	93	423	54	56	86	89	512	813	25	67			
143894	145138	145747	146583	146614	146614	908	47	5044	305	479	89	519	820	57	635	903	79	114010	22	122	303	41	910	60	163009	36	148	52	82	237	315	55	55	55					
146657	150116	151643	153097	154134	154134	56000	13	75	131	283	93	353	585	625	461	89	654	85	909	115001	155	257	93	451	529	53	94	604	41	910	35	68	71	72	72	72			
154635	159029	159521	160796	161844	161844	276	83	509	690	856	924	72302	116	51	306	66	400	365	88	613	96	97	705	94	164003	29	82	101	83	97	257	92	417	565	565				
163565	166917	167492	168199	168341	168341	489	605	10	65	848	76	68062	93	201	372	412	523	53	658	711	51	67	123057	95	333	422	42	536	649	50	704	42	941	941	941	941	941	941	
169108	170817	172057	173388	173399	173399	326	28	622	730	43	806	964	69001	22	109	71	98	311	24	44	458	501	18	61	174563	94	400	535	68	98	617	706	955	955	955	955	955	955	
174415	177964	178246	179022	180426	180426	705	54	98	917	60070	140	346	55	62	88	912	24085	115	235	62	82	94	463	85	175037	127	516	88	679	522	912	53	59	59	59	59	59		
180739	181707	181759	18174	183822	183822	403	580	81	97	669	71007	18	130	42	97	763	812	41	45	89	945	85	134174	81	176136	49	71	501	533	62	662	825	33	79	79	79	79	79	
184267	184814	185155	188834	190189	190189	274	745	75	928	75	77	79005	192	282	85	901	29	135083	141	54	200	89	417	86	177047	147	316	93	475	536	49	51	604	40	40	40	40	40	40
190283	194780	195864	198536	199709	199709	92	95	956	96	812	25	40	912	92	85095	308	33	34	456	591	701	877	912	127076	974	178113	55	229	337	520	730	965	99	99	99	99	99	99	
201044	201447	207012	207806			118	41	86	241	359	99	545	646	88	744	857	71	98	943	86048	86	351	94	529	92	179034	92	109	263	222	35	66	74	310	50	50	50	50	50

Stawki.

81	98	187	239	354	94	631	54	710	42	53	87	821	85	960	1051	157	247	417	67	83	503	709	10	91	858	84	918	62	2011	66	132	201	3	93	444	628	862	909	3003	90	107	272	75	443	70	649	778	875	925	45	98	4157	331	77	466	81	507	645	843	5046	86	149	57	202	312	46	58	60	533	600	48	81	785	6203	344	592	677	747	85	835	77	920	34	35	7009	18	427	51	621	28	725	866	8078	124	72	243	47	83	654	852	9063	183	253	98	373	432	777	862	99	936	71	10208	24	45	77	335	530	634	927	11072	77	241	54	66	305	41	414	50	543	12005	52	54	123	252	64	69	491	600	3	809	13047	313	62	629	47	54	86	720	911	14134	222	342	47	449	63	87	564	99	663	808	15030	80	120	57	252	399	590	810	982	16412	16	47	604	36	809	952	17005	412	45	641	837	18194	244	538	89	736	867	914	93	19097	172	358	434	68	622	766	72	85	858	987	20002	60	75	180	229	320	31	85	126	835	21016	65	346	50	411	539	672	777	919	32	2212	21	44	49	86	307	87	497	732	56	807	23048	98	245	344	67	565	731	53	60	823	961	70	24068	96	167	72	80	92	278	308	432	796	834	42	96	25172	220	386	438	96	750	822	66	922	58	26065	69	135	64	204	41	88	465	93	622	785	96	842	908	37	40	27089	212	76	830	33	36	946	28027	49	97	98	125	50	213	348	536	56	69	771	77	949	29034	109	39	226	311	75	466	593	633	40	732	41	30091	94	199	242	342	668	763	763	943	63	31019	142	216	30	350	93	431	531	650	60	82	823	32228	315	50	51	64	729	66	873	33125	97	224	323	535	60	631	85	733	925	58	34076	217	354	412	516	730	879	940	35130	78	79	299	379	89	430	749	36024	59	148	314	504	39	74	639	81	713	15	69	969	37063	243	451	500	98	727	888	38416	581	658	82	851	39013	122	94	222	59	381	417	54	813	43	40005	66	120	204	364	460	684	766	806	917	41031	70	78	219	307	343	421	23	75	520	42020	419	26	30	673	34	72	798	873	979	43196	211	349	53	63	91	437	603	7	11	75	800	43	49	906	68	99	44458	594	818	41	45054	162	71	88	260	321	501	27	64	73	89	652	97	905	22	46049	70	182	227	75	95	358	400	49	58	505	100015	96	302	405	47	85	565	883	965	99	101058	150	216	314	85	472	514	37	67	626	722	41	844	89	910	102062	78	106	214	63	353	611	33	88	726	810	30	103043	113	41	59	210	45	51	525	51	650	821	61	87	104000	110	217	478	627	62	93	846	903	105059	114	24	39	93	99
----	----	-----	-----	-----	----	-----	----	-----	----	----	----	-----	----	-----	------	-----	-----	-----	----	----	-----	-----	----	----	-----	----	-----	----	------	----	-----	-----	---	----	-----	-----	-----	-----	------	----	-----	-----	----	-----	----	-----	-----	-----	-----	----	----	------	-----	----	-----	----	-----	-----	-----	------	----	-----	----	-----	-----	----	----	----	-----	-----	----	----	-----	------	-----	-----	-----	-----	----	-----	----	-----	----	----	------	----	-----	----	-----	----	-----	-----	------	-----	----	-----	----	----	-----	-----	------	-----	-----	----	-----	-----	-----	-----	----	-----	----	-------	----	----	----	-----	-----	-----	-----	-------	----	-----	----	----	-----	----	-----	----	-----	-------	----	----	-----	-----	----	----	-----	-----	---	-----	-------	-----	----	-----	----	----	----	-----	-----	-------	-----	-----	----	-----	----	----	-----	----	-----	-----	-------	----	-----	----	-----	-----	-----	-----	-----	-------	----	----	-----	----	-----	-----	-------	-----	----	-----	-----	-------	-----	-----	----	-----	-----	-----	----	-------	-----	-----	-----	----	-----	-----	----	----	-----	-----	-------	----	----	-----	-----	-----	----	----	-----	-----	-------	----	-----	----	-----	-----	-----	-----	-----	----	------	----	----	----	----	-----	----	-----	-----	----	-----	-------	----	-----	-----	----	-----	-----	----	----	-----	-----	----	-------	----	-----	----	----	----	-----	-----	-----	-----	-----	----	----	-------	-----	-----	-----	----	-----	-----	----	-----	----	-------	----	-----	----	-----	----	----	-----	----	-----	-----	----	-----	-----	----	----	-------	-----	----	-----	----	----	-----	-------	----	----	----	-----	----	-----	-----	-----	----	----	-----	----	-----	-------	-----	----	-----	-----	----	-----	-----	-----	----	-----	----	-------	----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	----	-------	-----	-----	----	-----	----	-----	-----	-----	----	----	-----	-------	-----	----	----	----	-----	----	-----	-------	----	-----	-----	-----	----	-----	----	-----	-----	----	-------	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-------	----	----	-----	-----	----	-----	-----	-------	----	-----	-----	-----	----	----	-----	----	-----	----	----	-----	-------	-----	-----	-----	----	-----	-----	-------	-----	-----	----	-----	-------	-----	----	-----	----	-----	-----	----	-----	----	-------	----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-------	----	----	-----	-----	-----	-----	----	----	-----	-------	-----	----	----	-----	----	----	-----	-----	-----	-------	-----	-----	----	----	----	-----	-----	---	----	----	-----	----	----	-----	----	----	-------	-----	-----	----	-------	-----	----	----	-----	-----	-----	----	----	----	----	-----	----	-----	----	-------	----	-----	-----	----	----	-----	-----	----	----	-----	--------	----	-----	-----	----	----	-----	-----	-----	----	--------	-----	-----	-----	----	-----	-----	----	----	-----	-----	----	-----	----	-----	--------	----	-----	-----	----	-----	-----	----	----	-----	-----	----	--------	-----	----	----	-----	----	----	-----	----	-----	-----	----	----	--------	-----	-----	-----	-----	----	----	-----	-----	--------	-----	----	----	----	----

Wczoraj w dwunastym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 20-ej polskiej państwowej loterii padły wygrane na numery następujące:

350,000 złotych Nr. 184188
60,000 złotych Nr. 182589
15,000 złotych Nr. 162592
 Po **10,000** złotych na Nr. Nr. 131227 134018 186980 206140
 Po **5,000** złotych na Nr. Nr. 20737 26393 93142 136179 178446 199357
 Po **3,000** złotych na Nr. Nr. 42081 67629 113037 151681 169838
 Po **2,000** złotych na Nr. Nr. 27553 73547 75739 91257 96679 130622 167065 168129 179477 197927 198392
 Po **1,000** zł. Nr. Nr. 9290 15708 16380 22477 31745 36221 41481 46391 55724 60369 64284 68116 80519 82907 96949 103860 128744 132302 137284 139151 149988 150456 173971 182290 186395 188491 194731 200195 200769 205261
 Po **600** zł. Nr. Nr. 1776 1789 6367 10214 11903 11954 16430 19159 20459 21943 22463 30045 46644 47325 49302 50303 53390 60402 70918 77102 87618 88519 90391 91412 103337 106563 109608 110891 112717 128567 136798 139937 142053 149410 151539 151725 154618 168174 168513 179432 179612 181233 184051 184917 185908 191181 193810 205700
 Po **500** zł. Nr. 339 1755 2848 3399 4717 7063 7121 8573 9961 11910 12915 14075 16447 17942 18556 22145 22454 26264 27963 29247 29528 29687 34503 35104 40680 41220 42097 43027 43821 47623 49245 51222 50894 57272 59987 61202 63343 63346 65862 67272 68073 69363 69645 70445 70587 70816 71247

1. Suknia spacerowa z zielonkawej georgette'y wełnianej, na biodrach skośne stebnowanie, z pod którego wypływa kloszowa spódnica — ciemno - zielone guziki szklane — szeroki kołnierz z białej crepe - georgette.

2. Komplet wiosenny: prześciera z tyłu pelerynka z szalowym kołnierzem — spódnica z naszywanymi fałdami — bluzka i podszewka pelerynki z wzorzystej crepe de chine.

3. Wiosenna suknia z delikatnego wzorzystego voileu jedwabnego — bolero bez podszewki, ostro z tyłu zakończone z naciętym szalem.

4. Suknia dla młodych dziewcząt: lekki brązowy materiał wełniany — bluzka bolero — kołnierz i mankiety z crepe de chine koloru szary.

5. Letnia suknia z chiffon'u jedwabnego w wielkie kwiaty — części podwinęta są zwłazane z boku — suknia szeroka nierównomiernie długa.

PANI I JEJ TOALETA



6. Sportowa suknia dżempro w fałdy w kolorze gołęmbi.

7. Suknia spacerowa z charakterystycznym wzorem w kolorze cytrynowym: bluzka gładka, z wylogami koloru granatowego — spódnica układowana w okresie fałdy.

Wzorowa szosa automobilowa z Madrytu do San Sebastian

Jak donosi biuro informacyjne General Motors, Hiszpania rozpoczęła konstrukcję nowoczesnej szosy, która będzie przeznaczona wyłącznie dla ruchu automobilowego. Szosa ta ma ciągnąć się na przestrzeni 260 mil ang. z Madrytu do San Sebastian, o szerokości 36 stóp oraz 6 stóp przestrzeni bocznej dla samochodów stojących. Zakręty będą szersze i o pewnym wzniesieniu. Drogi krzyżujące będą wzniesione lub też przechodzić będą w postaci tunelu. Ostatnie lata odznaczają się wzmożoną działalnością w kierunku rozbudowy dróg. Szosy między Barceloną i francuską granicą oraz Barceloną i Madrytem, są już wykonane i otwarte dla ruchu turystycznego. Choć węższe od nowej auto-strady, drogi te posiadają jednak doskonałą nawierzchnię.

Zapiszcie się na

To nam nie pomoże

Hasło p. Dewey'a, nawołujące do popierania łódzkiego przemysłu, jest nierealne

W dniu 13 b. m. odbyło się w Warszawie posiedzenie komitetu głównego ligi samowystarczalności gospodarczej w sprawie pomocy dla przemysłu. Na posiedzeniu tem p. Charles Dewey, doradca finansowy Banku Polskiego, wygłosił przemówienie w którym stwierdził, że Polska przeżywa obecnie okres ekonomicznej depresji, spowodowanej spadkiem cen na produkty rolne, co pociąga za sobą zmniejszenie siły nabywczej wśród przeważającej części ludności.

Mówca dał wyraz nadziei, że z nadchodzącą wiosną nastąpi poprawa; rząd stara się dopomóc rolnictwu i niewątpliwie ceny na produkty rolne podniosą się — społeczeństwo musi jednak przyspieszyć tę poprawę.

P. Dewey omówił plan pomocy społeczeństwa dla przemysłu włókienniczego i wyraził przekonanie, że, o ile wytwórcy, kupcy i prasa poprą sprawę nabywania materiałów i konfekcji krajowej, kobiety polskie niezawodnie będą kupować tylko towar wyrabiany przez rodzimy przemysł włókienniczy.

„To, co może być dokonane w zakresie przemysłu włókienniczego, zakończył p. Dewey — może również być podjęte w innych gałęziach przemysłu, lecz należy zrobić początek”.

Tako rzecze pan Charles Dewey...

Rada doradcy Banku Polskiego jest bardzo prosta, ale i bardzo nierealna. Pan Dewey przybył z kraju, w którym wystarcza jedno dobre hasło reklamowe, by narzucić kupującej publiczności ten lub inny, często zupełnie nawet zbyteczny artykuł. Amerykanin — jak głosi fama — wyrzuca dobre rzeczy, by sobie kupić lepsze, a stare ale, jeszcze zupełnie do użytku nadające się, samochody leżą na krańcach miast krajiny wszelkich możliwości i nikt nie przychodzi, by sobie choćby jedno kółko zabrać. Prostu nie opłaca się. Z taką publicznością warto rozmawiać, do społeczeństwa o tak wielkiej zdolności nabywczej warto wygłaszać hasła. I gdyby pan Dewey rzucił w Ameryce hasło noszenie w imię dobra gospodarki narodowej tych, lub innych materiałów, i gdyby w Ameryce prosił o poparcie w tej mierze prasę, to miałby zupełną rację.

Co kraj jednak, to obyczaj... U nas w obyczajach prawie leży ubóstwo szerokich warstw konsumentów: do takiej publiczności niema co przemawiać. Straganianka w jakimś prowincjonalnym miasteczku w Małopolsce Wschodniej, chłop maborolny z Kongresówki i robotnik w wielkim mieście w najlepszych nawet czasach kupowali nie wiele, dziś kupują tyle co nic, a już nigdy nie kupowali i kupować nie będą innych materiałów, niż krajowe. Na sukmanę żaden chłop w całej Polsce nie kupował innych materiałów, prócz łódzkich, lub białostockich, nawet na droższe sukna bielskie stać go nie było. Ludzie z zagród, od straganów i z warsztatów w całym kraju nie noszą innych materiałów, prócz samodzielnego płótna, lub cienkiej bawełnicy. Oczywiście, że te materiały bawełniane, te perkaliki

sa „made in Poland” najczystszej krwi.

Masom — jednemu i najważniejszemu konsumentowi produktów włókienniczych w całej Polsce nie trzeba głosić hasła kupna materiałów krajowych: nie stać ich na inne wyroby, a dziś — jak już wspominaliśmy — nie stać ich na żadne tkaniny.

Apel pana doradcy Banku Polskiego jest tedy skierowany tedy do „wyższych sfer”, do sfer noszących jedwabie. Przede wszystkim pan Dewey zapomniał, że w Łodzi jest bardzo wiele fabryk jedwabi, i że conajmniej 75 proc. wszystkich su-

kien jedwabnych, noszonych przez panie z wyższych sfer — to owoce pracy polskiego robotnika. Cały apel streszcza się tedy do tych 25 procent małego ułamku procentu całej ludności. A na tych kilku, lub kilkunastu tysiącach dam, chodzących w ljońskich jedwabiach nie zależy nam wcale!

Liga samowystarczalności ma piękne zamiary, ale do ich wykonania bierze się zupełnie niepoważnie. Tutaj nie pomaga „całopalenia” figur na stosie, ani hasła, skierowane do dam.

Panu Dewey'owi należy się podziękowanie za... dobre chęci S. B.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej
GOTÓWKA

Dolary 8,90

CZEKI

Belgia 124,34

Holandja 357,70

Londyn 43,37

Nowy Jork — czeki 8,907

Paryż 34,90 i pół

Praga 26,43

Szwajcaria 172,60

Wiedeń 125,64

Włochy 46,72

Berlin 212,77

AKCJE

Dyskontowy 125.—

Zarobkowy 78,50

Starachowice 21.—

Polski 168,25

Ostrowieckie, Serja B. 54.—

Haberbusch 107.—

PAPIERY PAŃSTWOWE i LISTY ZASTAWNE

Inwestycyjna 126.— 126,50

Dolarówka 75,50 75.—

5 proc. konwersyjna 54.—

6 proc. dolarowa 75.—

8 proc. Banku Gosp. Kraj. 94.—

4 proc. listy zastawne ziemskie zł. 44.—

8 proc. m. Warszawy 76,25

NOTOWANIA BAWELNY

LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:

marzec 8,07 kwiecień 8,06 maj

8,09 czerwiec 8,10 lipiec 8,13 sierpień

8,13 wrzesień 8,13 październik 8,14

listopad 8,16 grudzień 8,19

styczeń 8,21 luty 8,23 marzec 8,27

loco 8,23.

ALEKSANDRJA

Bawełna egipska, zamknięcie:

Sakellaridis: marzec 27,50 maj

28,06 lipiec 27,45 listopad 26,09

styczeń 26,48.

Ashmouni: kwiecień 19,40 czerwiec

19,84 sierpień 18,55 październik 17,88

grudzień 18,25 luty 18,59

NOWY JORK

Bawełna amerykańska, zamknięcie:

październik 15,25 — 6 listopad 15,40

grudzień 15,33 — 38 styczeń 15,38 — 41.

Kontrakty południowe: marzec 15,45

kwiecień 15,50 maj 15,56 — 15,59

czerwiec 15,58 lipiec 15,62 — 65,

sierpień 15,57 wrzesień 15,48

listopad 15,58 grudzień 15,65 — 8

styczeń 15,65 — 6 loco 15,55.

Dr. med. P. LANGBARD
Dr. med. K. LUBICZ
Zawadzka 10 tel. 106-30.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Przyjmują od 8-1 i od 4-8 w niedz. od 9-1

Czarująca — uroczą — kuszącą — ponętą — zachwycającą — rozkoszną

BETTY AMANN

bohaterka „Asfaltu” i porywający swą brutalną męskością wielki aktor dramatyczny

Henryk GEORGE

w obrazie

„SKAZANIEC ZE STAMBUŁU”

Od jutra w **Grand-Kinie.**

Nowi sędziowie handlowi złożyli w dniu wczorajszym ślubowanie

W dniu wczorajszym w łódzkim sądzie okręgowym odbyło się —orzyszenie nowych sędziów handlowych.

Ślubowanie odebrał prezes sądu okręgowego p. Belżyński w asystencji wiceprezesów pp. Steinmana i Kiszmiżjana.

Z pośród ogólnej liczby 14 sędziów handlowych złożyło ślubowanie 12, a mianowicie pp. Władysław Gozdowski, Aleksander Heiman, Jakub Hertz

Mieczysław Hertz, Józef Jabłkowski, Michał Kon, Stefan Kopezyński, Teodor Kujawski, Józef Landau, Kazimierz Monitz, Stefan Osser i Hilary Malachowski.

Dwaj sędziowie handlowi — pp. Dawid Fuks i Feliks Goldstein nadesłali do sądu pisma w których umotywowali niemożność przybycia na ceremonie ślubowania.

Rozstrzygnięcie konkursu na plakat Targów Wschodnich

Na konkurs plakatowy, ogłoszony przez Targi Wschodnie z okazji dziesięciolecia ich działalności, nadesłano ze wszystkich ośrodków artystycznych w Polsce jak i z miast zagranicznych w których skupiają się polscy artyści, ogółem 174 projektów.

Jury przyznało pierwszą nagrodę w kwocie zł. 1.200.— pp. Jerzemu Hryniewieckiemu i Andrzejowi Stypińskiemu z wydziału architektury politechniki warszawskiej za wspólny projekt, zaopatrzone godłem „Koi”

drugą w kwocie zł. 500.— p. Zygmuntowi Glinickiemu w Warszawie, ul. Grójecka 40, za projekt pod godłem „Wars 517” trzecią w kwocie zł. 300.— pp. Januszowi Leszkowskiemu i Eugeniuszowi Wierzbickiemu w Warszawie, Koszykowa 55, za projekt pod godłem „Husia sisia”.

Ponadto uchwalono przedstawić do ewentualnego zakupu pięć projektów pod godłami „Słoneczniki”, „Koło”, „Lwów 10”, „Sława” i „Larum”.

Wkrótce na ekranie kina „CAPITOL”

ARABKA

Harry Liedtke, Marcela Albani.

Wznowienie!

DZWONNIK

z NOTRE DAME

Lon Chaney, Norman Kerry, Mary Pickford

URODA ŻYCIA

wg. nieśmiertelnej powieści Stefana Żeromskiego

Adam Brodzisz, Nora Ney, E. Bodo B. Samborski, 2801

Fuzja w przemyśle samochodowym

Od dłuższego czasu trwają rokowania w przemyśle samochodowym Belgii, mające na celu fuzję całego przemysłu.

Narazie doszło do skutku ścisłe porozumienie między fabrykami Minerva - Motors i Fabrique - Nationale (F. N.). Ciekawą są formy tego porozumienia. Fabryki te budować będą samochody 15 HP.; każda z fabryk dawać będzie do samochodu tego motor swojej konstrukcji i chłodnicę ze swoim znakiem. Poza temi jednak częściami całe podwozie wyrabiane będzie wspólnie przez obie fabryki. Ta wspólność jest pierwszym krokiem do całkowitej fuzji tych fabryk.

Dr. med. 2472
EDWARD
REICHER
Choroby skórne i weneryczne
Leczenie diatermiją. Elektroterapia.
Południowa 28
Od 8-10 rano, 12-2, 7-8.30 w.
W niedziele od 9-2

Dr. med. 2107
S. Niewiażski
Specjalista chorób skórnych
wenerycznych i moczopłciowych
leczenie światłem, badanie krwi
i wydzielin
Andrzeja 5. telef. 159-40
Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 wiecz.
w niedziele i święta od 9-1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Skład Ł.K.S.-u na finałowy mecz o puchar

Jak już donosiliśmy odbędzie się w nadchodzącą sobotę finałowy mecz o puchar. Zespół koszykowy Ł.K.S. wystąpi w sobotę przeciwko Tryumfowi w następującym składzie: Wentel, Janyst, Pegza I, Welnic, Wiślicki Rezerwowi: Pegza II.

Hasmonea zaproszona na rewanż do Warszawy

Mistrzowski zespół ping-pongowy Hasmonei łódzkiej który ubiegłej niedzieli odniósł sukcesy nad najsilniejszym zespołem stolicy ZASS-em, został przez tę drużynę zaproszony na rewanż do Warszawy, który odbędzie się w dniu 12 kwietnia r. bież.

Drugi bieg propagandowy Ł.O.Z.L.A.

Drugi bieg propagandowy Ł.O.Z.L.A. odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w Pabjanicach. Niewątpliwie bieg ten cieszyć się będzie niemięjszym powodzeniem, aniżeli pierwszy.

Polska organizuje mistrzostwa saneczkowe Europy

Międzynarodowa federacja sportu saneczkowego powierzyła organizację mistrzostw Europy w saneczkowaniu w roku 1932 Polsce. Zawody te odbędą się na specjalnie wybudowanym torze saneczkowym w Krynicy.

Feja i Miła będą dojeżdżać na mecze ligowe Ł.K.S.-u

Dowiadujemy się, że dwaj doskonali zawodnicy Ł.K.S.-u, którzy w bieżącym sezonie jeszcze nie wystąpili w barwach czerwonych z powodu nieobecności w Łodzi, będą stale dojeżdżać na mecze Ł.K.S.-u. Feja odbywa obecnie służbę wojskową w Grudziądzu, zaś Miła jak wiadomo zamieszkuje stale w Aleksandrowie Kujawskim.

Tajemnice mistrzów hockey'a lodowego Jakie trudności należy pokonać, by zostać dobrym graczem

Tegoroczny pobyt drużyny kanadyjskiej w Europie, która w czasie swojego tournée zdołała rozegrać 32 mecze hockey'owe, wygrywając wszystkie, oprócz jednego, a to z Wiener Eislauf Verein (0:1), rozegranego wśród ulewy (gdy wiedeńscy bramkę wprost „zamurowali“), pozostawił po sobie niezwykle wrażenie.

Interesującym przeto będzie podać szczegóły, dotyczące warunków atmosferycznych w Kanadzie, treningu i t. p. Szczegóły te podali sami kanadyjczycy przed wyjazdem do swojej dalekiej ojczyzny.

Jak wiadomo, hockey lodowy — to narodowa gra kanadyjczyków, doskonale odpowiadająca ich rasie anglosaskiej i ich warunkom fizycznym. W Kanadzie chłopcy mają grać już w hockey tak, jak w Anglii w piłkę nożną. Możliwość om treniowym sprzyjają nadzwyczajne wprost warunki atmosferyczne. Wspaniały lód jest zawsze pewny od połowy grudnia do połowy marca, mówiąc o sezonie na wolnym powietrzu, zaś sezon hockey'owy w pałacach lodowych zaczyna się już z dn. 1 października, a kończy się z początkiem kwietnia, a więc pełne 6 miesięcy. Nie dziwnego, że uprawiając hockey przez blisko pół roku, można się czegoś nauczyć.

W Toronto np. istnieją cztery sztuczne kryte tory lodowe. Każdy otwarty lub kryty stadion lodowy jest zaopatrzony w trybuny, mieszczące 4 — 13,000 osób. Ontario liczące dwa miliony mieszkańców, stać aż na sześćdziesiąt graczy - amatorów. Z tej masy można chyba wyłowić i cztery zespoły którym się żedna drużyna w Europie jeszcze oprzeć nie potrafi. Ogólnie wiadomo, że każda gałąź sportu opiera się na masach, a nie jednostkach i w tym też kierunku jest obecnie sport polski na stawiany. W Kanadzie każda najmniejsza wieś lub szkoła ma własny tor lodowy, gdzie młodzież od najmłodszych lat przechodzi różne fazy gry.

Dla osiągnięcia przyzwolonej formy, potrzebny jest trzy razy w tygodniu trening (mowa o dorosłych). W czasie tegorocznego politytu kanadyjczyków w Davos, który trwał około 9 dni, gdzie

grali kanadyjczycy 4 mecze, wsty skie wysoko wygrywając, jedynym ich codziennym treningiem była 10 minutowa jazda na lodzie we wszelkich jej odmianach, a zwłaszcza odnośnie szybkości, zmian kierunku i równowagi ciała oraz punktu ciężkości. Mały chłopcy doskonalą się przedewszystkiem w jeździe na łyżwach, w której dochodzą do perfekcji, graniczącej z akrobatyką (np. zatrzymanie się na miejscu w pełnym biegu!). Następną fazą treningu jest nauka jazdy węzowej krótkimi, małymi krokami; z tej przechodzą następnie do typowego stylu kanadyjskiego, polegającego na ciągłej zmianie punktu ciężkości ciała, co trzy i cztery kroki i co za tem w parze idzie, do wielkiej ruchliwości i łatwej możliwości obejścia przeciwnika. Potem następuje ćwiczenie skakania przez kije hockey'owe, które są często przesadą przed bramką przeciwnika. Z graczy europejskich czyni to dość dobrze słynny Maleszek. Specjalnym działem treningu kanadyjczyków jest prowadzenie krążka. Mowa tu naturalnie o prowadzeniu zupełnie bez patrzenia nań, gdyż oczy są potrzebne dla obserwowania ruchów przeciwnika. Z polskich hockey'istów zaletę tę można zaob-

serwować jedynie u naszego najbardziej stylowego gracza Adama Mowskiego, który jednakże tego się też nauczył... za oceanem. Zresztą jest to czynność czysto mechaniczna, ale za to dużego ćwiczenia wymagająca. Również specjalnej uwagi i ćwiczenia wymaga strzał na bramkę, zmiana tempa, taktyka gry zbiorowej i zgrania się.

Zupełny brak tego ostatniego najlepiej można było zauważyć w czasie tegorocznego meczu Kanada — team Europy w Davos, gdzie w ataku Europy występowały także wielkie (w swoich drużynach) indywidualności, jak Maleszek, Watson, Torriani, którym się jednak ani jeden atak nie kleił.

Kończącą fazą treningu, jak gdyby oszlifowanie jest szybka i łobna kombinacja. Największą jednak rolę odgrywa tu szybkość!

Jak z powyższego widzimy, chcąc być dobrym hockey'istą, ma się przedtem twardy chleb do zgrzyzienia. Gdy jeszcze do tego dodamy walory fizyczne, bez których w hockey'u obejść się nie można, dalej błyskawiczny zmysł kombinacyjny, inteligencję i wolę zwycięstwa do ostatniej sekundy trzeciej tercji, to stwierdzić niełatwo, że hockey lodowy w pełnym

tego słowa znaczeniu jest sportem bardzo trudnym.

Drużyna kanadyjska, tego roku w Europie goszcząca, mimo swoje go zwycięskiego pochodzenia, nie jest jeszcze bynajmniej najlepszą w swojej ojczyźnie. Najlepszymi klubami Kanady są „City of Port Arthur“, „Granit Club Toronto“ i „Winpeg University - Team“.



Dziś i dni następnych!

Cud współczesnej techniki i pracy naukowej. Wielka wyprawa na księżyc. Romantyczne i pełne trwogi przeżycia śmiazków w rakiecie międzyplanetarnej

Kobieta na Księżycu

Reżyser Fryderyk LANG
Rzeczoznawca naukowy prof. Herman Oberth.

W rolach głównych:
WILLY FRITSCH
GERDA MAURUS

Orkiestra symfoniczna pod batutą
SZ. BAJGELMANA 778

Turyści -- Legja

grają w niedzielę bez względu na pogodę

Jak wiadomo Turyści po za Polonią warszawską mieli zamiar jeszcze przed mistrzostwami rozegrać zawody towarzyskie z Legją stołeczną. Ponieważ pogoda nie dopisuje Turyści jakiś czas wahali się czy zawody z Legją doprowadzić do skutku, jednak dziś dowiadujemy się, iż zarząd Turyistów, wykazujący tak wielką inicjatywę

w roku bieżącym, postanowił mecz ten mimo wszystko rozegrać, dzięki czemu sportowcy łódzcy będą mieli okazję ujrzenia jednego z najlepszych zespołów ligowych. Zawody te odbędą się bez względu na pogodę na boisku WKS. w najbliższą niedzielę o godz. 3.30 po południu.

Czwórmecz bokserki pod znakiem zapytania Austria i Czechy nie chcą wziąć w nim udziału

Jak wiadomo odbędzie się w dniach 23 — 27 kwietnia w Budapeszcie czwórmecz bokserki w którym początkowo miały wziąć udział zespoły reprezentacyjne Austrii, Czechosłowacji Węgier i Polski. Jednakże obecnie sygnalizowane są znaczne zmiany w powyższym czwórmeczu.

W pierwszym rzędzie pewnym jest, że miast Austrii w czwórmeczu tym weźmie udział reprezentacja bokserka Bawarii. Poza tem czesi pragną również w jakiś sposób uwolnić się od złożonych zobowiązań. Jak wiadomo utracił czeski związek bokserki kilku najlepszych bokserów, którzy ostatnio przenieśli się do obozu zawodowców. Ponieważ czesi nie mogą znaleźć narazie godnych zastępców, a nie chcą stanąć do zawodów bez poważnych szans, prze-

to czynią obecnie starania, by w turnieju tym nie wziąć wogóle udziału.

Słowem zorganizowanie pierwszego czwórmeczu bokserkiego napotyka na poważne trudności i zachodzi możliwość przeniesienia tego czwórmeczu na termin późniejszy.



Dziś i dni następnych!

Nasz rekordowy 2 szlagierowy program

Bomba śmiechu! Bomba śmiechu!

COHN i KELLY BANKRUTUJA

Niebywała szampańska komedia. W roli Cohna **George Sidney** oraz Jean Herscholt i George Lewis

NAD PROGRAM — II. —

WSZYSTKO z MIŁOŚCI.

Do doskonała 8 akt. farsa. — W roli gł. słynny komik **Reginald Denny** oraz **Imogena Robertson**

Muzyka M. Lidauera. Początek o g 4 pp. W soboty i niedziele o 12-ej. Na pierwszy seans wszystkie miejsca od 50 gr.

Teatr Świetlny CASINO



Dziś i dni następnych!

GERDA MAURUS GUSTAV FRÖHLICH

w dramacie miłosnym na tle walk z jarzmem carskim pod tytułem:

ZDRADA STANU

NAD PROGRAM: TYGODNIK FILMOWY

Orkiestra pod kierunkiem L. Kantora, 2813
Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8 i 10

RADJO

detektory, słuchawki w największym wyborze po cenach przystępnych

RADJO-LLOYD
PRZEJAZD 8, TEL. 158-03

2808

Skrzydłata flota



Z powodu
niebываłej
frekwencji
jeszcze dziś

Pierwszy raz w Łodzi! Tylko dla dorosłych od lat 17

HYGIENA SEKSUALNA

Rewelacyjny film poruszający niesłychanie doniosłe zagadnienia, o których wszyscy wiedzieć powinni:

— — — Bilety bezpłatne nieważne. — — —

Z rozporządzenia władz,
film dla pań i panów
razem wyświetlać nie
wolno.

Dziś i codz. od godz. 4-ej do 8-ej w.
**seanse dla Pań, następne seanse wyłącznie
dla panów.**



Dziś i dni
następnych!

Rewelacyjne arcydzieło słynnego realizatora
GEORGE FITZMAURICE

JEGO NIEWOLNICA

Potężny dramat namiętności ludzkich, rozgrywa-
jący się w New-Jorku i na wyspach malajskich.

W rolach głównych: Najpiękniejsza kobieta Ameryki

DOROTA MACKAIL i 100-procentowy **MILTON SILLS**
mężczyzna

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod
dyrkcją A. CZUDNOWSKIEGO.

Początek seansów o godz. 4-ej p. p., w sob. i niedz. o godz.
12-ej w poł., ostatniego o godz. 10-ej wiecz.

Ceny miejsc na pierwszy seans od 1.— zł; w sob. i niedz.
od 12 do 3 pp. wszystkie miejsca po 1. zł. i 50 gr. 2814

PRZYMUSOWE LICYTACJE

Magistrat m. Łodzi—Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w czasie od 31 marca do 4 kwietnia 1930 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości nizej wymienionych osób na pokrycie zaległych podatków, wzgl. opłat:

Dnia 31 marca 1930 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

SKŁADKA NA RZECZ FUNDU- SZU BEZROBOCIA

- 1 Bajzer Ch. M., Brzezińska 81, maszyna do pisania
- 2 Ginter Ch. D., Północna 18, 3 tuz. skarpetek
- 3 „Lodzer Tageblatt”, Piotrkowska 16, maszyna do pisania
- 4 Leder M., Cegielniana 28-33, lampa
- Litwin H., Kopernika 58, biurko
- 6 Mokreki I., Łopowa 43, waga
- 7 Rudnicki K., Piotrkowska 49, 30 mtr. towaru
- 8 Szpicberg A., Piotrkowska 28, szafa
- 9 Szymaniak A., Sienkiewicza 40, maszyna restauracyjna
- 10 Tietzen T., Łakowa 1a, maszyna do pisania
- 11 Thjele i Schlee, Wólczańska 127, maszyna do pisania biurko
- 12 „Trak”, Rokocińska 126, deski sośnowe
- 13 „Tkalnica zarobkowa”, Piotrkowska 108, maszyna do pisania
- 14 Weinstein I., Piotrkowska 83 stół
- 15 Wegner i Peter, Trębacka 2, biurko

Dnia 1 kwietnia 1930 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

SKŁADKA NA RZECZ FUNDU- SZU BEZROBOCIA

- 16 Berger Ch., Piotrkowska 218, warsztat tkacki
- 17 Mühle H., Leszno 3, 220 korecy węgla
- 18 Najberg M., Pomorska 37, 60 swetrów
- 19 Najdek i Mandelman, Pomorska 58, 36 mtr. towaru
- 20 Sznajderowicz K., 11 Listopada 14, meble

Dnia 2 kwietnia 1930 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

SKŁADKA NA RZECZ FUNDU- SZU BEZROBOCIA

- 21 Infeld E., Rzgowska 7, meble
- 22 Kohn S., Zawadzka 18, meble

- 23 Lipman K., Piramowicza 5, kredens
- 24 Myśliborski D., Rokocińska 43 meble
- 25 Suwałski W., Bazarna 2, meble, maszyna do szycia
- 26 Weber A., Żeromskiego 46, kredens
- 27 Wekselfisz D., Al. 1 Maja 57, warsztat tkacki

PODATEK PAŃSTWOWY OD NIERUCHOMOŚCI

- 28 Amzel A., Nowomiejska 15, meble
- 29 Bułka Sz., Nowomiejska 21, 100 szt. haftu
- 30 Józefowicz Ch., Lutomska 16, meble
- 31 Kosowicz J., Młynarska 15, meble
- 32 Kalb Z., Lagiewnicka 16, meble
- 33 Lenc E., Młynarska 28, meble
- 34 Najdorf M., Rajtera 12, meble
- 35 Rozenberg M., Zachodnia 26, meble
- 36 Wróblewski M., Nowomiejska 21e, meble

OPŁATA ZA PRAWO JAZDY PO MIEŚCIE

- 37 Działoszyński A., Kielma 6, meble, rolwaga
- 38 Kłos J., Młynarska 38, szafa
- 39 Najfeld M., Zgierska 43-45, szafa
- 40 Szulman M., Zgierska 13, szafa
- 41 Złotogórska A., Franciszkańska 7, szafa

SKŁADKA NA RZECZ GMINY ŻYDOWSKIEJ

- 42 Dresler Sz., Północna 25, 15 tuz. skarpetek
- 43 Ferster I., Szkolna 8, meble
- 44 Grynsztajn I., 11 Listopada 32, kredens
- 45 Kurc W., 11 Listopada 30, kredens
- 46 Kaczka M., Berka Joselewicza 20, otomana
- 47 Landau B., Północna 12, kredens
- 48 Majranc N., 11 Listopada 49, kredens
- 49 Rozenalowa Ch., 11 Listopada 19, zegar
- 50 Szlamowicz P., Wolborska 19, szafa

KOMUNALNY PODATEK OD KALI ZA ROK 1924-1925.

- 51 Krause S., 11 Listopada 11, meble

PODATEK LOKALOWY ZA ROK 1928 i 1929.

- 52 Afabet L., Szkolna 14, meble
- 53 Brzęczkowski F., Piwna 23, szafa
- 54 Cuker E., 11 Listopada 54, meble
- 55 Dżament Ch., 11 Listopada 49, szafa, otomana
- 56 Fiszer I., 11 Listopada 54, meble
- 57 Farber J., Ogrodowa 8, meble
- 58 Holwek F., Ogrodowa 36, meble
- 59 Halpern J., Zgierska 28, meble, kapy
- 60 Kleinbergowa M., Zgierska 72, meble
- 61 Kutnowski A., 11 Listopada 19, meble
- 62 Kaiserbrecht R., Zgierska 104, meble
- 63 Landau M., Nowomiejska 5, meble
- 64 Link R., Piwna 23, mąka
- 65 Moszer I., 11 Listopada 10, meble
- 66 Ordynans Sz., Zielona 44, meble
- 67 Rozenal H., 11 Listopada 19, meble
- 68 Rusak J., 11 Listopada 30, meble
- 69 Rohman A., 11 Listopada 46, meble, maszyna do szycia
- 70 Rozensztajn H., Szkolna 4, meble
- 71 Rotblat Ch., Wschodnia 14, maszyny do szycia
- 72 Stelman Sz., 11 Listopada 19, meble
- 73 „Solidność”, 11 Listopada 24, towary galanteryjne
- 74 Sztarnfeld Ch., 11 Listopada 29, kredens
- 75 Sztajnfeld E., 11 Listopada 31, meble
- 76 Tandetnik M., 11 Listopada 31, meble
- 77 Winer M., Pomorska 20, meble
- 78 Welner G., 11 Listopada 30, meble, waga
- 79 Weksler H., 11 Listopada 30, kredens
- 80 Welner M., 11 Listopada 36, fortepian

- 81 Wajnert E., 11 Listopada 43, meble, zyrandol

- 82 Wąsowicz R., 11 Listopada 46, meble

- 83 Weinberg A., 11 Listopada 22, meble

- 84 Wajman P., Szkolna 13, meble

- 85 Zwański P., Aleksandrowska 75, meble

- 86 Zw. Zaw. Prac. Przewozowych Lagiewnicka 4-6, meble

Dnia 3 kwietnia 1930 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

SKŁADKA NA RZECZ FUNDU- SZU BEZROBOCIA

- 87 Ljebberman Ch., Cegielniana 11, maszyna do szycia, meble
- 88 Lieske R., Sienkiewicza 165, kasa ogniowatwa
- 89 Mühle H. S-oy, Leszno 3, powóz
- 90 Mozelsjo B-cja, Fiszera 14, 30 kg. skóry
- 91 Ursztajn M., Aleksandrowska 28, szafa
- 92 Urbanowski A., Cementarna 12, maszyna do pisania

PAŃSTWOWY I KOMUNALNY PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI

- 93 Brafman B., Skwerowa 7, meble
- 94 Bialer A., Piotrkowska 85, pianino
- 95 Hirszbajn M., Kilińskiego 23, meble
- 96 Kronman Sz., Al. Kościuszki 27, meble
- 97 Karmański Fr., Żeromskiego 78, meble
- 98 Kon M., Narutowicza 22, meble
- 99 Rozenblat T., Cegielniana 51, meble
- 100 Rochwerger i Justman, Piotrkowska 69, jedwab sztuczny
- 101 Szpicberg A. i F., Piotrkowska 28, meble
- 102 Szlamowicz M., Pomorska 107, meble
- 103 Silberberg M., Zielona 7, urządzenie biurowe
- 104 Tenenbaum J., Al. Kościuszki 29, meble
- 105 Warchiwker R. B., Piotrkowska 59, meble

PAŃSTWOWY PODATEK OD LOKALI ZA ROK 1925

- 106 Ajenbuch Majtech, Piotrkowska 64, meble

PODATEK OD SPADKÓW I DA- ROWIZN

- 107 Frydman N., Traugutta 5, meble

PODATEK HOTELOWY

- 108 B-cja Dobrzyńscy, Narutowicza 38, pianino

PODATEK OD PUBLICZNYCH ZABAW, WIDOWISK I ROZRY- WEK

- 109 Rybarkiewicz K., Piotrkowska 63, kasa

- 110 Lewkowicz J., Południowa 18, kuchenny kredens

- 111 Szymaniak R., Sienkiewicza 40

- 112 Stępczyńska J., Zgierska 130, meble

- 113 Ulrychs M., Piotrkowska 45, kasa

PODATEK OD ZBYTKU MIESZ- KANIOWEGO

- 114 Brenner A., Zawadzka 39, kredens

- 115 Honowicz A., Zawadzka 20, meble

- 116 Geppert Fl., Podleśna 3,5,7-9, kasa

- 117 Rozenal D., Zawadzka 5, fortepian

KARA ZA NIEPRZESTRZEGA- NIE PRZEPISÓW PODATKO- WYCH

- 118 Szmaragd E. M., Południowa 16, meble

- 119 Borakowski M., Żeromskiego 27, radio

- 120 Cedrowski J., Żeromskiego 25, meble

- 121 Erlich F., Żeromskiego 34, zegar

- 122 Fabeliński Sz., Żeromskiego 23, pianino

- 123 Garber O., Żeromskiego 12, zegar

- 124 H. Kohn, 11 Listopada 46, kredens

- 125 Krybus Ch., Południowa 20, kredens

- 126 Odeski M., Żeromskiego 29, kredens

- 127 Polcman I., Żeromskiego 29, kredens

- 128 Rozenberg D., Zielona 48, kredens

(Dokończenie na str. następnej)

PRZYMUSOWE LICYTACJE

(Dokończenie)		146 Dalig A., Piotrkowska 106, szafa	165 Opatowski J. K., Piotrkowska 69, meble	181 Prussak A., Gdańska 187, maszyna do pisania	PODATEK OD ZBYTKU MIESZKANIOWEGO
129 Rozner A., Żeromskiego 24, pomocnik	147 Epszajn H., Al. I Maja 32, meble	166 Peszes D., Piotrkowska 69, zegarki złote i biżuterja	182 „Rozwój”, Al. Kościuszki 41, maszyna do pisania	198 Michel H., Sienkiewicza 100, maszyna do pisania	
130 Szwarcbard M., 11 Listopada 42, kredens	148 Fogel S., Piotrkowska 71, meble	167 B-cja Rotberg, Piotrkowska 61, towar	183 Szark Fr., Pomorska 37, maszyna do pisania, meble	199 Polcer J., Sienkiewicza 63, fotel	
131 Szarf I., Żeromskiego 1, kredens	149 Herman F. i S-ka, Piotrkowska 73, towar	168 Reznik M., Narutowicza 2, meble	PAŃSTW. I KOMUN. PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI	PODATEK LOKALOWY	
132 Szwarcbard J., Żeromskiego 15, meble	150 Frydlander Sz., Piotrkowska 49, towar	169 Szer B., Andrzeja 13, meble	184 Baruch Sz. S., Piotrkowska 225, meble	200 Bedner A., Łowicka 10, meble	
133 Szafir Ch., Żeromskiego 18, kredens	151 Fruchtgarten L., Piotrkowska 61, maszyna do pisania, meble	170 Sender A., Narutowicza 2, meble	185 Fauszlegier B., N-Zarzewska 9, meble	201 Głapiński J., Abramowskiego 23, maszyna do szycia, meble	
134 J. Tyger, Piotrkowska 43, 2 skórki karakulowe	152 Frandenberg T., Piotrkowska 67, meble	171 Szaks N., Piotrkowska 67, szafa	186 Ginsberg Sz., Główna 67, meble	202 Gütler O., Orla 3, kredens	
135 Wajnert E., 11 Listopada 43, meble	153 Gurt M., Piotrkowska 109, meble	172 Sarna M., Żeromskiego 42, maszyna do pisania, meble	187 Kłajm Z., Rzgowska 4, meble	203 Glikzman J., Główna 1, palta	
136 Wiślicki A., Żeromskiego 12, kasa, meble	154 Hamburger B., Al. I Maja 11-30, meble	173 Tautman M., Piotrkowska 53, meble	188 Lewit J., Piotrkowska 234-236, meble	204 Glikzman W., Piotrkowska 271, meble	
PODATEK LOKALOWY	155 Kon A., Al. Kościuszki 29, kredens	174 Torończyk A., Piotrkowska 57, meble	189 Lutrosńska M., Piotrkowska 225, meble	205 Kasprończak K., Główna 22-30 obrazów	
137 Barobok Sr., Narutowicza 40, meble	156 Lewit M., Andrzeja 38, meble	175 Waliłowska R., Narutowicza 46, pianino	190 Mronowski A., Rokicińska 149, meble	206 Latowicz M., Krucza 6, meble	
138 Biegański A., Gdańska 64, meble	157 Lenenberg A., Piotrkowska 51, meble	176 Witenberg N., Piotrkowska 45, meble	191 Roman K., Łomżyńska 24, meble	207 Linden P., Sieradzka 1, meble	
139 Beeck A., Podleśna 12-14, meble	158 Lipszyc D., Piotrkowska 51, meble, kasa	177 Warchiwker M., Piotrkowska 59, meble	192 Robotier J., „Włók. Sp. Handl. Przem.” urządzenie biurowe	208 Opoczyński M., Lokatorska 9a, meble	
140 Baum J., Piotrkowska 69, meble	159 Lewkowicz Z., Piotrkowska 67, maszyna do pisania, meble	178 Warchiwker Ch., Piotrkowska 59, meble	193 Szyffer M., Piotrkowska 187, 220 chustek	209 Pawlak Wł., Kilińskiego 143, urządzenie sklepu	
141 Baszenszpiter I., Żeromskiego 98, zegar	160 Landau A. F., Piotrkowska 73, maszyna do pisania, meble	179 Zac i Palński, Piotrkowska 71, 2 szt. towaru	194 Szmeller Ernest, Kilińskiego 192, urządzenie biurowe	210 Stepnicki Ch., Wodna 26, kredens	
142 Blumenfeld Sz., Kilińskiego 73, meble	161 Lewin L., Zakątna 13, meble, kasa	Dnia 4 kwietnia 1930 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu.	195 Wutke A., Piotrkowska 157, towar	211 Sek J., Główna 63, szafa	
143 Cukier E., Żeromskiego 1, meble	162 Luft Sz., Zawadzka 12, meble	SKŁADKA NA RZECZ FUNDUSZU BEZROBOCIA.	196 Zalcensztajn Sz., Jerozolimska 7, meble	212 Świątkowski St., Wólczańska 259, urządzenie sklepowe	
144 Derejski St., N-Cegiełniana 20, meble	163 Margules L., Żeromskiego 72, deski budowl.	180 Kaiserbrecht L., Zgierska 69, maszyna do pisania, kasa	PAŃSTWOWY PODATEK OD LOKALI ZA ROK 1925.	213 Skupiński L., Krucza 5, meble	
145 Dyszkin S., Piotrkowska 51, meble	164 Ogólnik L., Piotrkowska 55, towar		197 Frydman L., Zamenhofska 6, meble	214 Thiem K., Sucha 5, kredens	
				215 Weissblat, Piotrkowska 126, urządzenie sklepowe	

Ogłoszenie.

Wydział Powiatowy Sejmiku Łódzkiego podaje do publicznej wiadomości, że poczynając od 1 kwietnia 1930 roku, na zasadzie uchwały z dnia 17 stycznia 1930 roku wytyczanie fundamentów pod nowobudowane budynki według planów zatwierdzonych przez Wydział Powiatowy może się odbywać jedynie przy udziale kontrolera budowlanego Wydziału Powiatowego. Termin wyznaczenia fundamentów oznaczony będzie na zatwierdzonym planie i z powyższej czynności spisany odpowiedni protokół. Jednocześnie zwraca się uwagę p. p. projektantom, aby przed sporządzeniem projektu ustalić linje regulacyjne danej parceli budowlanej w biurze Wydziału Powiatowego Łódź, ul. Piotrkowska 100, pokój Nr. 9 w godzinach urzędowych.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego Starosta (—) Aleksy Rzewski
Kierownik Oddziału Budowlano-Regulacyjnego (—) Inż. A. Kartasiński. 2804—1

ŚWIATOWA FIRMA

POSZUKUJE
zdolnych ustosunkowanych sprzedawców,
obznajmionych z artykułami technicznymi do sprzedaży instalacji muzyki mechanicznej w Łodzi i Województwie łódzkim.
Warunki: stała gaża oraz prowizja.
Oferty sub. „Samodzielny” do Biura Ogłoszeń Polskiej Agencji Publicystycznej, Warszawa, Boduena 2. 2805

PLANDEKI

NIEPRZEMAKALNE
PO CENACH KONKURENCYJNYCH
poleca
Skład Wyrobów Konopnych, Lnianych i Jutowych
„JUTALEN”
Łódź, Piotrkowska 60, tel. 218-46.

Kino SPÓŁDZIELNI

Stenklewicza 40.
Dziś i dni następnych!
KSIĄŻE STUDENT
W rolach głównych: Bożyszcze kobiet, młodzieńczy i promienny Ramon Navarro, wioślarnia Norma Shearer i inni.

„Girls'y Paryża”

Nadzwyczajna przygoda miłośna młodej arystokratki francuskiej, która została gwiazdą zespołu baletowego. W roli gl. Suzy Vernon
W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej w poł. Ostatni seans o godz. 10.—
Na I seans ceny miejsc niższe.

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38
czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—12) przyjmuję 2—3) kobieta—lekarz w niedziele i święta od 9—2 pp, leczenie chorób wenerycznych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 2067

Merceryzarnia przedży

2—4 maszyn kompletnie urządzona, ewentualnie łącznie z farbarnią, poszukiwana w Łodzi, lub okolicy celem wydzierżawienia. Oferty sub „Merceryzarnia” do adm. „Głosu Por.”

Motocykl „Indian”

z przywozkiem w bardzo dobrym stanie okazuje do sprzedania. Motocyklowe warsztaty „SA—MO—WAR” Łódź, Anny 28, tel. 187-28. 2824—1



Na dogodnych warunkach! Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych i zagranicznych 16-żek metalowych wyłamek amerykańskich, materacy wyszczelnionych oraz materacy sprężynowych „Patent” do meblowych łóżek podług miary. Nabyć można w fabrycznym składzie 2111
„DOBROPOL”
Łódź, Piotrkowska 73 w podwórzu, tel. 158-61.

DR. Ludwik Falk
specjalista chorób skórnych i wenerycznych
NAWRÓT 7,
Tel. 128-07;
od 10—12 i od 5—7

Dr. med. S. Neumark

Moniuszki 5, tel. 170-50
powrócił
Choroby skórne i weneryczne
Leczenie lampą kwarcową
Przyjmuje od 12—1 i od 5—7.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiego)
Od wtorku, dn. 18. III. 1930 roku, do poniedziałku, dn. 24. III. 1930 r.
DLA DOROSŁYCH:
CUDA KINEMATOGRAFJI
(Z tajemnic operatorki filmowej) w czasie wyświetlania osobisty występ operatora filmowego p. p. Józefa Mayena
Przygody grubaska, tłuszczoska i paczka oraz trzej dzieńtelmeni.

DLA MŁODZIEŻY:
Dalsze dzieje Tarzana
według powieści Edgara Rice Burrough

Seanse bezpłatne dla młodzieży szkół powszechnych filmu „Serce Azji” (Afganistan) o g. 11 i 13-ej.
Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21, w soboty i w niedziele 16.45, 18.45 i 21.
Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17.—, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej. 1953

KINO-TEATR MIMOZA

UL. KILIŃSKIEGO Nr. 17B.

Największa epopea bieżącego sezonu!

Najgenialniejszy z genialnych wadców ekranu **Emil JANKINGS** w ostatnim swoim filmie p. t.

GRZECHY OJCÓW

odtworzył taką cudowną kreację, wobec której błędnie cała jego dotychczasowa twórczość ekranowa.

Następny program **„Miasto miłości”** W rol. gl. IWAN, PETROWICZ 2732

Fabryka napojów gazowych „Zródło”

wł. Z. Gomoliński, Łódź, Kilińskiego 97
Tel. 209-87 i 133-72
zawiadamia, że z dniem 15 marca ceny na napoje gazowe ustalone zostały:
balon wody sodowej 1/60—5 zł.
1/30—2,50 zł.
butelka lemoniady — — — 20 gr.
Haborlek — — — — — 20 gr.
Ceny powyższe obowiązują za gotówkę bez żadnych rabatów. 2105

WYTWÓRNIA franc., aktor

ATELIER PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO

2822 mieści się z d. 15 b. m. przy ul. Piotrkowskiej 90, 155-99. — telefon —

KAP. OBRUSÓW i t. p.

Gabinety Kosmetyki lekarskiej
 D-ramed. Marji LEWINSONOWEJ
 Cegielniana 6, telef. 143-83.
 Godz. przyj. dla pań i panów 10—2 i 4—8
 Czynne są następujące działy:
 1. chor. skóry i włosów.
 2. Beauté
 3. Kuracji odmładzających.
 4. Masażu (ogólny i częściowy).
 5. Epilacji (electrocoagulacja elektroliza).
 6. Elektroterapii (diatermia, d'Arsonvalizacja, galvanofaradyzacja).
 7. Helioterapii (Roentgen, kwarc, sollux, kąpiele świetlne).
 8. Chirurgii estetycznej (błony, żyłki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.), pod kierunkiem chirurga D-ra Z. LEWINSONA
 ordynującego codz. od godz. 12—2

SKŁADY NASION L. JASIŃSKIEGO
 Łódź, ul. Andrzeja 10, tel. 168-56
 Łęczycza, ul. Poznańska 30, tel. 125
 prowadzone od 1870 roku
 polecają
Nasiona pierwszej jakości roślinne, traw, drzew, warzywne, kwiatów, oraz narzędzia i przyrządy ogrodniczo-pszczelnicze, przytem nawozy, preparaty i środki chemiczne dla celów ogrodniczych. Cenniki na żądanie bezpłatnie

ODCISKI
 ZGRUBIAKĄ ZROBE BRODAWKI
 USUWA BEZ BÓLU I BEZPOWROTNI
 ZNANY OD 40 LAT
KLAWIOL
 FABRYKA CHEMICO-FARMACEUTYCZNA
 ...AP. KOWALSKI
 WARSZAWA

Doktor WOLKOWYSKI
 REGIELNIANA 25, TEL. 126-87
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 2064
 LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową)
 Badanie krwi i wydalnin.
 Przyjmuje od 8—2 i od 5—9. w niedziele i święta od 9—1.
 Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

Dr. med. SILBERSTROM
 ZIELONA 11
 Tel. 113-42
 Choroby skórne i weneryczne.
 Usuwanie szpecących włosów elektrolyzą. Leczenie Lampą Kwarcową.
 Przyjmuje od 4 do 8 p. p. Panie od 4—5. Niedziela od 9—1
 Dla niezamożnych ceny lecznic.

Do akt. Nr. 672 | 30. r.
Obwieszczenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Stanisław Dulkowski
 ski, zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 36, obwieszcza, że w dniu 28 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Zielony Rynek 8 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do Fradli vel Frani i Gawriela małż. Lipel i składających się z 37 butelek koniaku wyrobu Gesleza i M. Łuby, likieru i wina gronowego oszacowanych na zł. 510.—
 Łódź, 26.II. 30 r.
 Komornik St. Dulkowski

Do akt. Nr. 3163—29
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stanisław Dulkowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 marca 1930 od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Zielonej 13 odbędzie się sprzedaż przez przetarg publiczny ruchomości, należących do firmy „Librach Hornberger i S-ka” i składających się z 6-ciu tkackich warsztatów wyrobu firmy Miller i Seidel oszacowanych na sumę zł. 2400.—
 Łódź, 10.3. 30 r.
 Komornik St. Dulkowski

BOGUSŁAW HERSE
ŁÓDŹ GRAND HOTEL
 CZWARTEK PIĄTEK SOBOTA
 20, 21, 22 MARCA
NOWA KOLEKCJA MODELI WIOSENNYCH SUKNIE, PŁASZCZE, KOSTJUMY, KAPELUSZE

Do akt. Nr. 310 | 30
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stanisław Dulkowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dn. 28 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 10 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Moszka Wajcmana i składających się z mebli i 2 maszyny do wyrobu swetrów ręczne oszacowanych na sumę zł. 600.—
 Łódź, 10.3. 1930 r.
 Komornik St. Dulkowski

WYSZŁA Z DRUKU (nakładem łódzkiej księgarni „Czytaj”)
„Godzina Życia Mężczyzny”
 STANISŁAWA BAŁA
 Cena 2 złote. 2547
 Do nabycia we wszystkich księgarniach.
 Skład główny: Księgarnia „Czytaj” Narutowicza 2.

Wyładowany akumulator odbiera, ładuje i odstawia z powrotem
 Centralna Ładownia  Akumulatorów
 Piotrkowska 167.
!! Wystarczy zadzwonić 205-21 !!
 Tanio! Wygodnie! Szybko!

Do akt. Nr. 1759/1930 r.
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stanisław Dulkowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 45 odbędzie się sprzedaż przez przetarg publiczny ruchomości, należących do firmy „Reizbaum i Pozner” i składających się ze sztuki towaru wełnianego oszacowanego na sumę zł. 650.—
 Łódź, d. 10.3.30
 Komornik St. Dulkowski

Do akt. Nr. 2088—29 r.
LECZNICA
 lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 122-89
 (przy przystanku tramw. pabjanickich, Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł)
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, krew, krew, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.
 Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
 Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE. 2105
Dr. med. HELLER
 Choroby skórne i weneryczne
 UL. NAWROT 2
 TELEFON 179-89
 Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz. w niedziele od 11—2 po południu
 Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niezamożnych
GENY LECZNIC. 205

Do akt. Nr. 313-30 r.
Ogłoszenie
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Bronisław Pingielski zam. w Łodzi przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Rokicińskiej 126 odbędzie się sprzedaż przez przetarg publiczny ruchomości, należących do Firmy „Trak” Sp. Drzewna i składających się z 8 metrów desek sosnowych grubości 3/4 cali oszacowanych na sumę zł. 800.—
 Łódź, dn. 18.3.30.
 Komornik Br. Pingielski

Do akt. Nr. 2808—29
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stanisław Dulkowski, zam. w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 28 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 45 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Michała Ulrichsa i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 925
 Łódź, 10.3. 1930
 Komornik St. Dulkowski

NASIONA
 warzywne, pastewne, wszelkiego rodzaju kwiaty — pierwszorzędných krajowych i zagranicznych pielęgnacji nasion oraz sztuczne nawozy poleca
Drogerja i skład nasion
B. PILC Łódź, Pl. Reymonta (Górny Rynek) 5/6
 tel. 187-00. 2810—4

Dr. med. J. Sadokierski
 CHIRURG STOMATOLOG
 choroby dziąseł, języka, szczęk i t. d.
Rentgenodjagnostyka
 ul. Piotrkowska 154. — Tel. 114-20
 Ordynuje 3—7 2101.

ZDROWIE TO SKARB

 antyseptycznie spreparowane
TO GWARANCJA ZDROWIA

Ogłoszenia drobne

A. A. A.
 9 inżynierów, 20 elektrotechników, 24 szoferów, 4 stenografistki, 8 maszynistek i 3 księgowych poszukuje poważne przedsiębiorstwo samochodowo-akcesoryjne. — Szczegóły w ostatnim numerze tygodnika Automobilsty i Lotnika „Autolot”. 2671—2

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?
 Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42-K. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafii, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 24—12

ODDAM
 dziecko 3 letnie — dziewczynkę na własność. Łask. oferty: sub. „J. W.” 778-3

POKÓJ
 z wszelkimi wygodami przy inteligentnej rodzinie do wynajęcia. Konstancyńska 12, m. Lek-Dent. 785—1

Do akt. Nr. 406, 407/30 r.
Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stanisław Dulkowski, zam. w Łodzi, przy ul. Radwańskiej 3, na zasadzie 1030 art. Post. cywiln., ogłasza, że w dniu 28 marca 1930 od g. 10 rano w domu Nr. 3 przy ul. Karola odbędzie się licytacja ruchomości należących do Wojciecha Grzelaka składających się z samochodu oszacowanego na zł. 3500.—
 Łódź, 22.2.1930 r.
 Komornik R. Sakilari

Do akt. Nr. 383, 376/30 r. 1881/29 r.
Obwieszczenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Rafał Sakilari, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Karola 30 na zasadzie art. Post. cywiln., ogłasza, że w dniu 28 marca 1930 r. od g. 10 rano w domu Nr. 3 przy ul. Karola odbędzie się licytacja ruchomości należących do firmy „Łódzki Przemysł Zarobkowy w Łodzi” w. Z. Bromberg składających się z mebli oszacowanych na zł. 21170.—
 Łódź, 28.2.1930 r.
 Komornik R. Sakilari

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odcinanie — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50, zagranicą — zł. 10.—
Ogłoszenia za wiersz milimetry I-szpaltowy (strona 5 szpalt —); w tekście 50 gr., nadesłane po teleście 40 gr.; aktywność do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenia zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 30 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc.